



100 zł

Nr indeksu 35605
SL ISSN 0137-3011

echo

KRAKOWA

ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA
ROK XLIII. PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 229 (13038)

Kraków, 24, 25, 26 listopada 1989 r.

Łagodniejsze kary Zegnajcie ormowcy Mieczysław Gil - najtreściwszy

(Ewa Smęder relacjonuje z Warszawy)

WCZORAJSZA debata poselska toczyła się w wartkim tempie. Zaczęło się od wprowadzenia zmian w prawie karnym i kodeksie karnym wykonawczym. Rządowy projekt tych zmian tylko w niewielkim stopniu został zmieniony przez sejmowe komisje. Generalnie rzecz biorąc

wszystkie zmiany dotyczą humanizacji odbywania kary oraz ograniczenia niektórych kar za przestępstwa gospodarcze. I tak zlikwidowano pojęcie „przestępstwa przeciw podstawowym interesom politycznym i gospodarczym PRL”. Za wielkie przestępstwa gospodarcze nie będzie już najwyższej kary — 25 lat, lecz co najwyżej 10 lat pozbawienia wolności. Zawyżona sankcja karna grozi tylko przy zaborze mienia „znacznej” wartości (pojęcie „wielkiej” wartości także uległo likwidacji, przy czym sąd każdorazowo będzie decydował czy przestępstwo dotyczyło już np. kradzieży „znacznej” wartości, czy też jeszcze nie). Nie będzie również obligatoryjnego orzekania kary dodatkowej w postaci konfiskaty mienia skazanego.

Premier w ZSRR

WCZORAJ kilka minut po godz. 16, premier Tadeusz Mazowiecki udał się z warszawskiego lotniska z oficjalną wizytą do ZSRR.

— „Z moją wizytą w ZSRR — powiedział premier dziennikarzom — wiąże duże nadzieje. Spodziewam się uruchomienia procesów decyzyjnych w pewnych sprawach. Załatwić chciałbym dużo, ale przede wszystkim to, żebyśmy się lepiej rozumieli. Jest nowa sytuacja nowy układ polityczny w Polsce. W Związku Radzieckim też się wiele zmienia. Chodzi więc o wzajemne zrozumienie tego, że wola sojuszu, przyjaźni i współpracy z naszej strony jest wola niekonfliktualna, jest sprawą zasadniczą dla Polski i długofalową. Jesteśmy i będziemy tutaj, będziemy zawsze z sobą współżyć. To zrozumienie jest najważniejsze. A poza tym są problemy gospodarcze, historyczno-polityczne” (PAP)

Przyjęte przez posłów zmiany zlikwidowały instytucję nadzoru ochronnego i ośrodki przystosowania społecznego. Wprowadzone zostały zmiany w sposobie wynagradzania więźniów za pracę zaliczania jej do tzw. ciągłości pracy itp. W więzie-

(Dokończenie na str. 2)

PARLAMENT zachodnioeuropejski w Strasburgu, gdzie toczy się obecnie debata nad kwestią polityki EWG wobec krajów środkowej i wschodniej Europy, przyjął uchwałę uznającą „prawo obywateli NRD do samostanowienia i wyboru systemu politycznego, w tym także w perspektywie zjednoczonych Niemiec”. Równocześnie jednak parlament podkreślił nienaruszalność obecnych granic Polski. „Wszystkie narody

ZE ŚWIATA

Europejskie — w tym także naród polski — mają zgodnie z aktem końcowym z Helsinek prawo do życia w przyszłości w bezpiecznych granicach, tak jak są one obecnie określone”.

WICEPREMIER ZSRR Leonid Abalkin powiedział w Brukseli, że ZSRR „nie ma zamiaru podporządkować się żadnym warunkom”, aby uzyskać pomoc gospodarczą z Zachodu. Była to reakcja na stwierdzenie Francois Mitterranda no sobotnim szczyście EWG, że Wspólny Rynek uzależnia pomoc dla krajów wschodnioeuropejskich od przeprowadzenia przez nie wolnych i tajnych wyborów i przestrzegania praw człowieka.

Ionesco przeciw Ceausescu

PARYŻ (PAP) Eugene Ionesco, słynny pisarz pochodzenia rumuńskiego wezwał przywódców państw Zachodu i Wschodu, opowiadających się za demokratycznym sposobem rządzenia, aby wykorzystali swoje wpływy w celu „uwolnienia Rumunii od dyktatury Nicolae Ceausescu”.

JUTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie pod wpływem ustępującej pływki zotaki niżowej. Zachmurzenie duże, przechodzące w umiarkowane. Możliwy opad śniegu. Temp min. około minus 4, maks. dniem minus 2 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany, pod-zach. Dział rano wilgotność powietrza wynosi 90 proc. W ciągu następnego dnia bez opadów i chłodno. OSRODEK Badań i Kontroli Środowiska informuje, że stężenie dwutlenku siarki zmierzona dzisiaj o godz. 7.30 w Ryńku Gł., wynosiło 0,083 mg/m³, co stanowi 33 proc. wartości dopuszczalnej. Stężenie tlenków azotu wynosiło 0,050 mg/m³, czyli 25 proc. wartości dopuszczalnej dla obszaru specjalnie chronionego.

Z muzealnego magazynu

Porachunki honorowe

W SOBOTĘ i niedzielę 25 i 26 listopada w godzinach od 10 do 15 zarraszamy Państwa na kolejny pokaz z cyklu „Z muzealnego magazynu” do Domu Sztanżyskich, Oddział MNK przy ul. Szczepańskim. Dział Militariów udostępni Państwu prawdziwą

UKRYTE przed okiem ciekawskich puste sale.
Fot. Jacek Bednarczyk

Zabytkowe stropy i polichromie

W sercu miasta pustostan pod specjalnym nadzorem

ADRES — Rynek Główny 10. W rejestrze zabytków skrótny opis: „Kamienica Pod Złotym Karpiem”, murowana w XIV.



ZABYTKOWY strop i reszki regalu...

Para Wietnamczyków zginęła w „volvo”

TRAGICZNY wypadek wydarzył się wczoraj wczesnym popołudniem w Targowisku na szosie E-40. Osobowe „volvo” podczas wyprzedzania ciężarówki zderzyło się z nadjeżdżającym z przeciwka „roburem”. Kierowca i pasażerka „volvo”, Wietnamczycy (samochód miał rejestrację nowosądecką), zginęli na miejscu. Blizszych danych personalnych i adresów ofiar na razie brak.

XV, XVII i XIX wieku. Sklepienie kolebkowe, portale, stropy belkowe, polichromie, piec kafłowe, stolarka drzwiowa, drewniane, profilowane kasetonowe stropy”. Na parterze sklep „Arpis”, wydzierżawiony Hucie Szkła Tarnowiec. Zamknięta piwnica, wejście na piętro, gdzie od 21 lat ukryte jest pomieszczenie z kasetonowym stropem i polichromiami zasłonięte kotarą. Kierownicza sklepu nie wpuszcza administratorki — córki właściciela domu tłumacząc się zarządzeniem dyrektora.

Gabinet głównego specjalisty ds. technicznych i administracyjnych w „Arpisie” KAZIMIERZA PIROWSKIEGO: „Nie możemy państwa wpuścić ze względu na ochronę mienia. Tam jest cenne szkło”. Dopiero po telefonie do dyrektora dostajemy zgodę na odsłonięcie tajemnicy, pod nadzorem pracownika firmy (chodzi o system alarmowy).

Piwnicy nie można obejrzeć — zastawiona pudłami. Wchodzimy na pilnie strzeżone piętro. Dwie sale o powierzchni około 90 m kwadratowych. Nad głowami kasetonowy strop, u góry częściowo odkryte polichromie. W ścianach wykute niedawno trzy dziury. Do zabytkowych belek stropowych przybite gwoździami przewody od

lamp. Poza tym — pusto. Próbowano montować jakieś regaly, ale został tylko fragment stelaża. W kącie na deskach stoi kilkadziesiąt wyrobów ze szkła. Kafłowy piec zniknął...

Córka właścicielki, pani JÓZEFIA BIEL: „Ostatni przydział na lokal wydano 21 lat temu „Jubileroowi”. Potem przejął to „Arpis”, lecz nie ma żadnych do-

(Dokończenie na str. 2)

ZDOBYWAMY ODZNAKĘ PRZYJACIELA KRAKOWA

- Zwiedzamy Kazimierz • Kraków romański •
- Galeria malarstwa • Od Florencji do Kleparza

ODPOWIADAMY na liczne pytania: warunkiem zdobycia odznaki PRZYJACIELA KRAKOWA w stopniu brązowym jest udział w 12 wycieczkach, które odbywać się będą do końca marca 1990 roku we wszystkie niedziele, święta i wolne od pracy soboty. Udział w akcji jest bezpłatny, uczestnicy opłacają tylko wstępy do muzeów i niektórych obiektów. Podczas spacerów możesz zobaczyć nie udostępniane dla ogółu turystów zabytkowe wnętrza. Zapraszamy do udziału!

SOBOTA, 25 BM.

— Jedna trasa dla wszystkich — DAWNE MIASTO KAZIMIERZ — zbiórka między godziną 9.00 a 11.00 kolo wejścia do Muzeum Etnograficznego przy pl. Wolnica, 27 lutego 1335 r. Kazimierz Wielki założył — tuż kolo Krakowa — miasto Kazimierz „bar miesny”. Serwował kiełbasę na gorąco po 60 zł za porcję.

— W 1959 r. szach Iranu Mohammed Reza Pahlavi zarecył się oficjalnie z 21-letnią studentką Farah Diba. — W Paryżu zmarł nagle na serce znany francuski aktor Gerard Philippe. Był przy nim wówczas reżyser wielu jego filmów, Rene Clair.

— W 1979 r. zmarł znany krakowski dziennikarz i literat Zbigniew Kwiatkowski. (ar)

— W 1959 r. krakowski „Motoryb” rozpoczął przyjmowanie zamówień na samochody z importu, „octawie” (w cenie 95 tys. zł), „wartburgi” (86 tys. zł), „moskwicze” (115 tys. zł); zapowiedziano całkowite pokrycie zapotrzebowania na krajowe „warszawy” i „syreny”, które sprzedawano na raty.

— Z powodu braku papieru zamiast około 100 tysięcy egzemplarzy „Gazety Wyborczej” wydrukowaliśmy w Krakowie niepełna 10 tysięcy — wyjaśnił kierownik działu maszyn w Prasowych Zakładach Graficznych RSW, dodając, że niejasna jest wciąż sprawa druku piątkowego numeru. Jeśli dotrze transport papieru...

Telefon do warszawskiej redakcji „GW”: — Będzie papier i ukaże się jutro gazeta w Krakowie.

Grzegorz Lindenberg, dyrektor spółki „Agora”, wydającej „Gazetę Wyborczą”: — Mam nadzieję, że wkrótce dotrze do Krakowa papier; jest więc szansa że jutro gazeta się ukaże... (sul)

Dziś papieru nadal brakowało. Nakiad „Gazety” został obniżony. Wystarczyło jej tylko dla „Gazety Małopolskiej” dla kiosków „Ruchu” — już nie.

żył we wschodniej części miasta dzielnice żydowska. To tylko początek historii tej zabytkowej dzielnicy. Podczas spacerów zwiedzimy Skalkę, kościoły: św. Katarzyny i Bożego Ciała, zobaczymy też fragmenty zachowanych murów obronnych.

NIEDZIELA, 26 BM.

UWAGA: miejsce zbiórek na wszystkie trasy — Rynek Główny, kolo wejścia do biura „Wawel-Touristu” w Sukiennicach.

— Odznaka brązowa — Kraków romański — zbiórka między godziną 11.30 a 12.30. Charakteryst. (Dokończenie na str. 7)

Już teraz możesz zobaczyć „GALIMATIAS, czyli KOGEL-MOGEL II” nową zabawną komedię. Tylko w kinie „Wanda” o 12 i 16!!! Kino przyjmuje zamówienia na imprezy zbiorowe. K-11420

Zabrakło papieru na „Gazetę Wyborczą”

ZAMIAST prasy w ulicznych punktach sprzedaży pojawiły się wczoraj kartki z informacją, że „Gazety Wyborczej” nie będzie... Tylko nieliczni krakowscy czytelnicy tego tytułu zdobyli czwartkowy numer, choć w redakcyjnej stopce widniała — jak w ostatnich dniach — informacja o nakładzie wynoszącym 550 tys. egzemplarzy.

— Z powodu braku papieru zamiast około 100 tysięcy egzemplarzy „Gazety Wyborczej” wydrukowaliśmy w Krakowie niepełna 10 tysięcy — wyjaśnił kierownik działu maszyn w Prasowych Zakładach Graficznych RSW, dodając, że niejasna jest wciąż sprawa druku piątkowego numeru. Jeśli dotrze transport papieru...

Telefon do warszawskiej redakcji „GW”: — Będzie papier i ukaże się jutro gazeta w Krakowie.

Grzegorz Lindenberg, dyrektor spółki „Agora”, wydającej „Gazetę Wyborczą”: — Mam nadzieję, że wkrótce dotrze do Krakowa papier; jest więc szansa że jutro gazeta się ukaże... (sul)

Dziś papieru nadal brakowało. Nakiad „Gazety” został obniżony. Wystarczyło jej tylko dla „Gazety Małopolskiej” dla kiosków „Ruchu” — już nie.

TAK się jakoś składa, że dwie bodajże najsympatyczniejsze obecnie w RFN Polki pracują w podobnej branży. Danuta Lato oglądałismy niedawno w epizodycznej roli serialu „Lahina”. Teresa Orłowska (dziś: Orłowski) zrobiła byskotliwą karierę tu — skromną asystentką weterynarza, tam stała się królową normobiznesu gwiadzą licznych filmów „tylko dla dorosłych”. Zarabia krocie, jeździ superlüksowym „mercedesem”. Na planie pracuje bardzo intensywnie od świtu do nocy, ale dotychczas zawsze twierdziła, że prywatnie kocha wyłącznie swoego męża Hansa Mosera, uroczego pornoproducenta z Vinnhorst. Matężstwo przetrwało w zdrowiu, szczęściu i wszelkiej pomysłowości pięć lat. Aż do chwili gdy Hans przyłapał swoją potowicę w łóżku z niewinnym przystojnym blondynem, pośrednikiem w handlu video. To był okrutny cios a złość męża tym większa, że Teresa udzielała się zawodowo po godzinach, bez kamer, reflektorów i honorarium, całkowicie ochotniczo. Dziennikarze skrzętnie zanotowali wypowiedź zardzonego małżonka na temat niewiernej żony: „To największa oszustka jaką znam. Ona nie jest człowiekiem, ale zwierzęciem!” Zapowiedziany już proces rozwodowy z goraczkowistą Polką będzie dla Hansa a raczej jego finansów prawdziwie ognistą próbą. Gra toczy się o prowadzoną wspólnie pornofirmę której wartość eksperci oceniają na 50 milionów marek. Na zdjęciu: Teresa i Hans w czasach, gdy stanowili jeszcze nierozłączną parę.

Fot. „Bunte”

Od niedzieli można zwiedzać

Kopalnia w Wieliczce zupełnie jak nowa

JUZ jutro, po niemal 25-miesięcznej przerwie, szyb im Daniłowicza wielickiej Kopalni Soli będzie gotów do eksploatacji, dzień później, w niedzielę, rozpocznie się normalny turystyczny ruch. A w październiku 1987, gdy zornicy z Zakładu Robót Górniczych w Mysłowicach zabierali się do pracy, fachowcy z niedowierzaniem kręcili głowami — dwuletni okres wydawał się zbyt krótki.

Dziś wchodzimy do tego samego, a przecież innego budynku nadszymbia. Spełniono wiele z konserwatorskich postulatów. Zmieniono, na stylowe, lampy oświetlające budynek, zrobiono jedne — centralne drzwi. Dach pokrywa karpówka, a nie jak poprzednio, zwykła dachówka. Po nowych schodach, w nowej obudowie schodzimy w dół. Na podszczybie pierwszego poziomu nowa wylewka na spągu, wyrównany strop, inne, lepsze oświetlenie

rzadkość, kasetę z para pistoletów pojedynkowych z francuskiej cesarskiej manufaktury Nicolai Bouteta z okresu Rewolucji Francuskiej. Zostały one wykonane na zamówienie Polaka hr. Starzeńskiego (Starzeńskiego?). Zachował się oryginalny rachunek dla klienta. Dyżurujący w tym czasie kierownik Działu Militariów MNK kustosz mgr Wojciech Bochnak zdemonstruje jeden z pistoletów, by można było zobaczyć jego precyzyjny mechanizm. Na naszym zdjęciu W. Bochnak podczas rozmowy wywania owej śmiercionośnej misternej i wielce kosztownej broni. (J.R.)

Fot. Jadwiga Rubis



(Dokończenie na str. 4)

DZIS obraduje Senat. Zajmie stanowisko w sprawach: ustawy o szczególnych zasadach planowania społeczno-gospodarczego, ustawy o zmianie ustawy o funduszu socjalnym wsi, oraz ustawy o zmianie ustawy o szczególnych uprawnieniach niektórych osób do ponownego nawiązania stosunku pracy. Oczekuje się, że Senat zaproponuje zmiany w ustawie o amnestii. Na porządku dziennym znajdują się ponadto: podjęcie uchwały o przeprowadzeniu wyborów uzupełniających do Senatu w woj. opolskim oraz sprawa uregulowania uprawnień

Z krasu

Kombatantów i ofiar terrorku stalinowskiego. „HONORARIUM Waleśy przekroczyło 300 mln dolarów” — powiedział prof. Gieremek po powrocie z USA. O te właśnie kwoty zwiększyła się kwota amerykańskiej pomocy dla Polski. Warszawskie lotnisko Okęcie było w czwartek widownią kilku ważnych wydarzeń. Krótko po przewodniczącym OKP powrócił z prawie 2-tygodniowej podróży po kontynencie amerykańskim Lech Wałęsa — który pożegnał z kolei odlatującego z oficjalną wizytą do Moskwy premiera Mazowieckiego. PRZEDSTAWICIELE organizacji i stowarzyszeń polskich w ZSRR w ostatnim dniu swego pobytu w Warszawie spotkali się z prymasem Gliepmem.

We wtorek sesja Rady Narodowej

Wokół sprawy prezydenta

POWSZECHNA stała się już plotka, że na wtorkowej sesji Rady Narodowej dyskutowana

Konsul ZSRR zaniepokojony

PREZYDENT Tadeusz Salwa przyjął wczoraj konsula generalnego ZSRR Piotra Danilowicza Sardaczuka. Wyraził on zaniepokojenie w związku z incydentem jaki miał miejsce w dniu 22 listopada przed pomnikiem W. I. Lenina w Nowej Hucie. Konsul stwierdził, że wydarzenie to godzi w dobre obyczaje i sojusze między państwami. Prezydent T. Salwa wyraził głębokie ubolewanie z powodu tych zaistniałych. Podzielił stanowisko wyrażone przez konsula oraz zapewnił, że podjęcie energiczne działania, aby w przyszłości nie powtórzyły się tego typu zdarzenia.

Biurowo prasowe prezydenta miasta Krakowa zastępca rzecznika Iwona Parzniewska

będzie sprawa ewentualnej zmiany prezydenta miasta. W oficjalnym, rozesłanym już porządku obrad prezydium Rady Narodowej nie przewiduje debaty personalnej. Niemniej na posiedzeniach wszystkich klubów RN „sprawa prezydenta” była tematem nr 1. Oficjalnego stanowiska nie zajął i nie podał do publicznej wiadomości żaden z klubów. Prasa opublikowała oficjalne stanowisko radnych „Pax”. Posiedzenia wszystkich klubów były zamknięte. Wczorajsze posiedzenie radnych członków „Pax” zostało zorganizowane jako otwarte, został zaproszony prezydent, przyszedł również radni bezpartyjni. Informacje o „sprawie prezydenta” pochodzą zatem z wczorajszego spotkania.

Na pytanie jednej z radnych: — Mówi się, że została panu cofnięta rekomendacja PZPR — prezydent Tadeusz Salwa odpowiedział przecząco. Na pytanie: Czy złożono panu propozycję rezygnacji? — odrzekł, że 21 paź-

(Dokończenie na str. 5)

Nasza relacja z Sejmu

(Dokończenie ze str. 1) niach nie będzie już wolno stosować wobec kłopotliwych skazanych kary tzw. twardego łóżka.

— „Po co tu stoisz, przecież cię przepadł zlikwidowali!” — powiedział jeden ze strażników straży marszałkowskiej do kolegi w kolejkę przed sejmowym bufetem. A było to w chwilę po przegłosowaniu przez Sejm poselskiego projektu likwidacji Ochot-

KRONIKA WYPADKÓW

WCZORAJSZĄ ślizgawica natychmiast wpadła na statystykę wypadków i kolizji drogowych, których wydarzyło się aż 28. 2 osoby zginęły (pismyze o tym oddzielnie), a 19 zostało rannych. W Czernichowie „żuk” na prostym odcinku leźni „wpał” w pole i dachował w rowie. Przewoził pracownika Przedsiębiorstwa Urządzeń Wodnych i Melioracyjnych w Krakowie. Pięciu z nich doznało obrażeń ciała. W Michałowicach „syrena”, za której kierownicę siedział Leszek K., zwinął wpadła w poślizg na prostym odcinku drogi, zjechała na lewą stronę szosy i zderzyła się czołowo z nadjeżdżającym z przeciwną kierownictwem „mercedesem”. Kierowca doznał wstrząsu mózgu i poważnych ran głowy. Na skrzyżowaniu ulic Starowiśniej z Rzeszowską „fiat 125n” potrącił pieszka, 10-letnią Annę O. (zmarła), przy ul. Starowiśniej, która weszła na bok jadącego poładzu. Dzwiecznik doznał w wyniku wstrząsu złamania i obrażeń brody.

niczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej. Poseł sprawozdawca Bogdan Kopyczyński, prezentując projekt ustawy stwierdził, że według jego obliczeń likwidacja ORMO przyniesie gospodarce narodowej oszczędności około 1 biliona złotych rocznie. Ilu jest ormowców? Nie wiadomo. Różne źródła podają od 328 tys. do 600 tys. członków. Wiadomo tylko, że działało 17 tys. jednostek, w tym 6.500 na terenie zakładów pracy. Każdy ormowiec (a około 60 proc. z nich to robotnicy) miał prawo do 12-dniowej pełnopłatnej nieobecności w pracy. Wobec tego wyobrazić nie można w tym czasie wyprodukować. Tak więc oficjalnie ORMO przestanie istnieć w chwili opublikowania ustawy, choć 8 posłów głosowało „przeciw”, a 35 „wstrzymało się”.

Pierwszy dzień 13. posiedzenia plenarnego Sejmu miał też krakowski akcent. W roli posła sprawozdawcy z prac komisji administracji i spraw wewnętrznych oraz komisji ustawodawczej wystąpił Mieczysław Gil (OKP) prezentując efekt prac nad rządowym projektem zmian w ustawie o organizacji i zakresie działania niektórych naczelnych organów administracji państwowej — sprawozdających się do likwidacji Urzędu do Spraw Wyznań. Było to w X kadencji — jak dotąd — chyba najkrótsze

przemówienie posła sprawozdawcy, Mieczysław Gil bez powtarzania znanych już argumentów stwierdził jedynie, że komisje były zgodne, iż projekt jest słuszny, poparły go również wszystkie związki wyznaniowe. W przedostatnim punkcie obrad Sejm nadał bezimiennie dotąd Akademii Medycznej we Wrocławiu imię Piastów Śląskich. Trzech posłów głosowało „przeciw”. W kuluarach podstuchaliśmy taki oto komentarz: „głosowanie pokazało, że na Akademii we Wrocławiu ujawniła się... mniejszość niemiecka”.

Wczorajsze obrady zakończyły odpowiedzi na interpelacje poselskie. Dziś ciąg dalszy interpelacji i zapytań poselskich. Należało się ich bowiem już tak dużo, że posłowie — by nadrobić zaległości — postanowili poświęcić im cały dzień obrad. Będzie to ciężki dzień dla ministrów.

EWA SMEDER

Zabytkowe stropy i polichromie

(Dokończenie ze str. 1)

kumentów. Upomniałam się o swoją własność na wiosnę tego roku i wtedy zaczęto coś tu szybko ustawić. Chcieli zrobić magazyn, bo w piwnicy ponoć zbyt duża wilgoć. Widocznie nic z tego nie wyszło. skoro znów gościliśmy, Chce przejąć lokal, zrobić remont na własny rachunek. Na wiosnę konserwator zabytków oszacował koszt renowacji na kilkanaście milionów zł. To się strasznie marnuje. Muszę przejąć całość, nie można zrobić innego przejścia na piętro niż przez sklep. A sklep mi nie przeszkadza, jest przecież dochodowy. Potem pod zabytkowym stropem mogłaby być na przykład galeria rzemiosła artystycznego, lecz za wszelką cenę o tym mówić. Najpierw trzeba zadbać o niszczący, pustki zabytek”.

Dyrektor LESLAW SKOWRON z „Arpistu”: „Musimy walczyć o ten lokal. Właścicielka po prostu utrudnia nam eksploatację. Złożyliśmy już zamówienie w Pracowni Konserwacji Zabytków na remont pietra, za nasze pienią-

wockiego w czwartek na rozprawie jawnej przez sąd miejski w Bratysławie. Czarnogurski był obwiniony o działania wymierzone przeciwko państwu czechosłowackiemu. 4 osoby zostały rane w wyniku eksplozji samochodu-pułapki pozostawionego przez 2 nie zidentyfikowanych mężczyzn w pobliżu budynku kolumbijskiej policji, w którym przetrzymywanych jest wielu podejrzanych o udział w przemycie narkotyków. Sa to osoby których ekstradycji żąda Słany Zjednoczone.

z dalekopisu

Po 3 miesiącach przebywania w areszcie wyszedł na wolność syn jednego z głównych szefów „kartelu z Medellin” Gonzala Rodriguez Gachi. Był więziony pod zarzutem udziału w handlu bronią, został zwolniony „ze względu na brak dowodów”. Rozbił się amerykański śmigłowiec, który wystartował z okrętu desantowego „Iwo Jima” wchodzącego w skład VI amerykańskiej floty śródziemnomorskiej. Obaj piloci zginęli. Amerykański deficyt budżetowy osiągnął w październiku br. 26,09 mld dol. — poinformowało ministerstwo skarbu USA.

Z niewkrywany zdużeniem patrzymy na nasz rynek walutowy, na niewysoki kurs dolara, na coraz wyższą falę inflacyjnych złotych. Wypatrujemy nowej twarzy na banknotach już za 50 tys. a tymczasem wszystko wskazuje, że zmierzamy do wymiennalności naszej waluty. Czy już w styczniu — czy dopiero w lecie? Czy dzięki pożyczce stabilizacyjnej, czy nawet bez pożyczki? Czy spadek dolara wzmożni naszą walutę? Na to pytanie próbuje „PRZEGLĄD TYGODNIOWY” odpowiedzieć Piotr Albiński, a przy okazji wyraża opinię, że nominalny kurs złotych raczej wiele nie wzrośnie, mimo wszystkich ekonomicznych wstrząsów. Oczywiście zawsze będą tacy, którzy zarabia i ci, którzy tracą (szczegółowy w artykule o tzw. „Bezpiecznej Kasie Oszczędności” Grobelnego), ale co, to są zasady rynkowe.

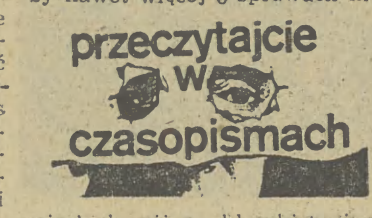
Widać jednak wyraźnie, że „PRZEGLĄD TYGODNIOWY” orientuje się ostatnio na „Kierowniczą rolę pieniądza” i tak też brzmi tytuł dyskusji redakcyjnej, w której uczestniczą m.in. aktualny wiceminister i były minister finansów, w przeciwną stronę idzie natomiast „Veto”, które wprowadziło raporty kryminalny, z racji święta narodowego przypomina kawałek „Generała Barcza” Kadena Bandrowskiego

(akurat fragment „Radość z odzyskanego śmietnika”), przekłada z rosyjskiego artykułu o obronie przed Niemcami Twierdzy Brzeskiej w 1939 roku i otwiera szeroko dział video...

Najstraszniejszy kurs polityczny powinny tuż przed kongresem ZSL prezentować „WIESCI” i „TYGODNIK KULTURALNY” a tymczasem brzmią bardzo umiarkowanie. W „WIESCIACH” jakby nawet więcej o sprawach nie-

ponuje „Rozwiązać Akademię Nauk aby ją ocalić” i stanowisko takie popiera bezlitosną oceną stanu polskiej nauki, a Rafał Węgrzynek popórobował odsonić jeszcze jedną białą plamę, czyli wojenne losy Anny Tetmajerowej, (gospodyni z „Wesela” Wyspiańskiego), która trafiła za koł podbieguhowe a do Polski wracała przez Iran, Indie i wokół Afryki.

„EKRAN” recenzując festiwal filmów krótkich w Neubrandenburgu w NRD zdumiewa się, że w prezentowanych tam obrazach brak zwiastunów kryzysu politycznego (skąd takie zdziwienie, czy przyjechali państwo z Marsa?), a „MIESIĘCZNIK LITEPACKI” proponuje spory esej o „Zyciu towarzyskim i uczuciowym” — głosej przed laty, drukowane na Zachodzie książkę Leopolda Tyrmandy. I jeszcze: „TYGODNIK POWSZECHNY” gdzie Kazimierz Dżiewanowski ogłasza „Krótki traktat o naszych celach”, cokolwiek teoretyczny wstęp do rozważań o miejscu Polski w nowej Europie i „ZYCIE LITERACKIE” wola „Do broni, do broni”, choć tylko przy okazji literackiej legendy Powstania Listopadowego i wreszcie w „KULTURZE” koniecznie trzeba zauważyć rozmowę z Julianem Kawalcem... (rtk)



NA Kleparzu pojawiła się budka telefoniczna bez telefonu. Sądząc z napisu odpart targowiska będzie pilnował portier...

Fot. Stanisław Makarewicz

Przyszło nowe i nie posypało

ZIMA zaskoczyła nas dokładnie tak samo, jak w zeszłym roku: 22 listopada 1988 r. po południu posypało śniegiem, potem chwycił mroź, a do zlikwidowania gołoledzi miasto miało za mało sprzętu. Wczoraj historia się dokładnie powtórzyła, z tym, że:

od lipca dzielnice mają samodzielność finansową co miało oznaczać, że będą zimą walczyły we własnym zakresie; od jesieni wiadomo, że kasa miejska jest pusta, więc nie ma z czego dotować dzielnic; od 1 listopada funkcjonuje sztab „Zima”, który ma robić to samo, czym zajmował się w zeszłym roku, z tym, że może na walkę z zimą wydać 1/3 środków, jakie Kraków zwykle na ten cel wydawał. Również zgodnie z ustaleniami sztab „Zima” będzie centralnie koordynował odśnieżanie miasta tylko do końca grudnia, bo od stycznia przyszłego roku będą się zimą zajmowały dzielnice.

Jak widać przyszło nowe (organizacyjne), ale nie posypało, z tym, że: MPO zrobiło swoje, likwidując gołoledź (sprawdzaliśmy wczoraj o godz. 20 przejeżdżając główne arterie miasta) na 500 kilometrach podległych sobie dróg; w ogóle mamy ich 1200 km; zima zaskoczyła zupełnie osiedlowe administracje i tych wszystkich, którzy odpowiadają za chodniki, przejścia dla pieszych itp.

Niesumienni dozorczy zasłużyli na karę, ale funkcjonariusze milicji informują, że są przeciążeni zawodową działalnością i nie mogą wziąć udziału w akcji nakładania mandatów.

Według dzisiejszych danych (godz. 8 rano) w pierwszym dniu zimy 119 krakowian zламаło nogi.

Koordinator akcji „Zima” informuje, że gołoledź na drogach objętych planem odśnieżania została zlikwidowana nocą. Do świtu zdążyły również służby miejskie posypać przystanki MPK, przejścia i tym podobne tereny miasta. Rano komunikacja miejska funkcjonowała bez większych zakłóceń.

Na drogach i chodnikach osiedlowych, na chodnikach miejskich niewiele się zmieniło. Sądząc po ilości skarg skierowanych wczoraj i dzisiaj rano do koordynatora akcji „Zima” najłatwiej można było złamać nogę na terenach należących do Spółdzielni: „Zwierzyńcekiej”, „Krakus” i „Kościszki” i Zrzeszenia Prywatnych Właścicieli Nieruchomości. (NB)

Mieczysław Banaś prezesem Kongregacji Kupieckiej

Prezesem Kongregacji Kupieckiej w Krakowie, która powstała miesiąc temu został wybrany wczoraj Mieczysław Banaś, znany krakowski restaurator. (bog)

Uciec z Montelupich

Najmrodzkiemu będzie trudno

WIECZÓR. Więzienie na Montelupich. Po apelu więźniowie przy pomocy mokrych rękawików wyginają kraty w oknach celi. Do jednego z prętów przywiązują sznur sporządzony z przecierań. Kiedy strażnik znika z pola widzenia uciekinierzy zjeżdżają pojedynczo, przechodzą murem łączącym węgiew budynku z murem zewnętrznym i stamtąd skaczą na ulicę. Za każdym razem, kiedy przechodzi wartownik lina wciągana jest do celi...

Dziewoński mówi, że ten nowy aresztant nie spędza mu snu z powiek. Takich przestępców ma bowiem pod swoją opieką wielu.

Jak się dowiadujemy, Zdzisław Najmrodzki, który dziś spędza na Montelupich już szósty dzień, nie jest poddany żadnemu specjalnemu dozorowi. W tej chwili przebywa już na warunkach pacjenta i izby chorych, porusza się, zaczyna ćwiczyć swą kondycję. Ani chirurgzy, ani neurologzy nie stwierdzili u niego żadnych groźnych dla zdrowia skutków wypadku samochodowego... (sul)

Po wojnie na Montelupich udała się tylko jedna, spektakularna, brawurowa ucieczka — w latach 60. niebezpieczny przestępca zdołał zmylić czujność strażników i opuścić mury więzienia. Zakrokojne na wielką skalę poszukiwania przy użyciu helikoptera zakończyły się sukcesem...

Czy dziś również jest możliwa ucieczka z Montelupich? — pytamy naczelnika aresztu śledczego płk. Jana Dziewońskiego. Odpowiada też pytaniem: — A czy jest takie więzienie, skąd ucieczka jest absolutnie niemożliwa? Naczelnik, odpukując, by nie zaprzeczyć, dodaje: — Można tylko mówić o skali trudności ucieczek. Uważam, że zbieg z naszego aresztu, jest ciężko...

Nawiązując do tytułu, jakim opatrzyliśmy poniedziałkową relację ze schwywania Zdzisława Najmrodzkiego („Niespokojny sen naczelnika Montelupich”) płk

Pożary

W BUDYNKU na os. Tysiąclecia 60 spalność 4 piwnice, podpalone przez nieznanego sprawcę. Straty wynoszą 15 mld zł. W Na ul. Lindera spalność 15 doszczętnie nowy „fiat 125n”. Przyczyna — zwarcie w instalacji elektrycznej. Straty — patrol gwardii samochodowa. (r)

Ogłoszenia Ekspresowe

- PW „Magnus” poszukuje dostawców hurtowych ilości towarów pochodzenia zagranicznego. Prosimy o kontakt — tel. 37-09-38, wewn. 23, 25 lub Kraków, ul. Dzierżyńskiego 210 A. K-11163
- OPONY „Barun” 165x13, 4 sztuki — sprzedam. Tel. 66-53-49.
- POSZUKUJE garażu. Oferty 54892 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- LEKcje niemieckiego dla nauki gry na pianinie. Bydgoska 19a/210.
- ZASTAWĘ 1100 p. — 1989 — sprzedam. Tel. 76-12-43. g-54787
- WTRYSKARKI — zdecydowanie kupię. Tel. 22-35-08
- UKŁADANIE filiz. Tel. 47-50-23. (19-21). g-54629
- SPRZEDAM lenik. Oferty 54495 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- SPRZEDAM kamienie w Krakowie. Oferty 54828 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- FORD Sierra 2.3 diesel — sprzedam. Tel. 33-86-07. g-55237
- SPRZEDAM overlock. Zatrudnię krawcową. Tel. 12-75-87. g-55267
- DO „Wartburga”: biotnik lewy przedni, prog prawy oraz pas przedni (nowy typ) — kupię. Tel. 34-53-05. g-53392
- ZAMIENIE dwupokojowe kwaterek (pięć) i jednopokojowe superkomfortowe własnościowe — na trzy-pokojowe własnościowe lub dwupokojowe kwaterek na jednopokojowe własnościowe. Tel. 55-19-36. (17-20)
- POSZUKUJE lokalu sędziowskiego na terenie Krakowa lub Nowej Huty. Tel. 37-95-22. g-54540
- WARSZTAT naprawy nowy, kompletny, z samochodem wojskowego — sprzedam. 30-285 Kraków, skr. 39.

- TUJ białe (2 m szer.) — sprzedam. Tel. 53-38-66, wewn. 481.
- ZAKŁAD agencji „Juventa” pilnie przyjmie filizary. Tel. 37-16-84.
- SAMODZIĘLNIA, wysoko wykwalifikowana krawcowa z umiejętnością kroju — zatrudnię. Tel. 37-90-93, godz. 8-10. g-53810
- RADIOMAGNETOFON dwukasetowy „Sharp” — sprzedam. Tel. 66-53-49.
- ZATRUDNIĘ wykwalifikowaną krawcową. Tel. 37-90-93, godz. 8-10.
- KUPIĘ lawę do kompletu „Mercury”. Tel. 37-90-93. g-53814
- „CENTJAN” — reelestracja kamera video. Tel. 44-75-60. g-54529
- KUPIĘ: stare laki, zegary, zabawki ozdoby porcelane. Oferty 54702 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- PIEC gazowy c.o. 3 m i 2,5 m — sprzedam Bieżanowska 86/83.
- DACHÓWKE blaszana cynkowa rynny — sprzedam. Tel. 21-47-11.
- SPRZEDAM Zastawę 1100p. 1981 stan dobry. Tel. 55-61-15, wieczorem.
- MONTAŻ boazerii, itp. usługi. Tel. 11-59-31. g-55246
- PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne poszukuje mieszkanca lub willy (2+2 + telefon). Oferty 53695 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.
- MERCEDESA prześlicdnia 300D — sprzedam. Tel. 66-53-49.
- PILNE, tania sprzedam segment sily. Tel. 47-28-64. g-55100
- USŁUGI prawne — doradztwo, zastępczo w sprawach podatków nieruchomości, postępowania — Agencja Pro Arte. Tel. 21-44-30. K-11157
- FIAT 126p FL. nowy — sprzedam. Tel. 37-40-62.
- SPRZEDAM dom mieszkalny, składany ok. 100 m² Odłogi: Fabryka Domów w Mikolajkach. Tel. 22-85-77.
- SPRZEDAM slipek kompletny P50 1500 po remoncie kapitalnym, rower dziecięcy „Reksto”. Tel. 34-25-19 po 20.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19 listopada 1989 r. zmarła s. t. p. **STEFANIA WYŻGOWA - STEPIEŃ** — z domu Chmielarska najdroższa Zona, Matka, Babcia i Prababcia, emerytowana z-ca kierowniKa Wydziału Oświaty Stare Miasto, zasłużony pracownik Rady Narodowej, odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi, Złotą Odznaką za Pracę Społeczną dla m. Krakowa i innymi. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w poniedziałek 27 listopada, o godzinie 14, w kaplicy ementarnej na Salwatorze, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku. **MAŻ, SYNOWIE, SYNOWE, SIÓSTRA, WNUKI, PRAWNUKI i RODZINA**



— Komendant Łańska na swojej zagrodzie jest równy wojewodzie. Równy? Co ja mówię? Ważniejszy od wojewody, ważniejszy nawet od pierwszego sekretarza Komitetu Wojewódzkiego.

W sali obrad Wojewódzkiej Rady Narodowej odezwały się oklaski.

— A czy tak powinno być? A dlaczego tak jest?

Po tych pytaniach radny zrobił pauzę, a gdy zaległa cisza prawie szepcąc sam sobie odpowiedział:

— Ludzie mówią, że Łańsk się zarogęsi, bo jego komendant ma

mocne plecy. Stoi za nim sam premier Piotr Jaroszewicz.

*

Niestety nie zapamiętałem nazwiska radnego. Wiem tylko, że był to rolnik, bo też chłopom Łańsk doskwierał najbardziej.

ZASADA: NIE ZADZIERAC

I sekretarzem olsztyńskiego KW był wówczas Józef Buziński, zaś wojewodą, Sergiusz Rubczewski. Po swoich poprzednikach odziedziczyli wiele różnych trudnych do odkrycia zaszczytów. Jedną z nich było pobożanie, a może nawet wręcz uległość wobec udzielonego księstwa łańskiego, wielkiej warszawskiej enklawy, obszaru niemal eksterytorialnego.

Józef Buziński i Sergiusz Rubczewski też początkowo holdowali zasadzie, iż więcej można zyskać przemykaniem oczu na pozycyjnianą Łańską niż walką z nim. Bo walka to pewny konflikt z premierem Jaroszewiczem, to również niesnaski z wicepremierem i zarazem członkami Biura

Politycznego, także chętnie korzystającymi z usług Łańska. Ich niezadowolone mogło w praktyce oznaczać np. „ograniczenie inwestycji w województwie.

KTO WAŻNIEJSZY?

Największe szanse powodzenia w ewentualnej potyczce w Łańskiem miał sekretarz Buziński, a to ze względu na bliższe stosunki łączące go z osobą numer jeden w państwie — Edwardem Gierkiem. Gierek jednak za bardzo nie interesował się Łańskiem, bywał w nim raczej z obowiązku, gdy gościł przywódców innych państw wolał przebywać w powstającym drugim Łańsku — bieżczadzkiem Ariamowie.

Wszystko co tyczyło Łańska sędował na premiera oraz szefa Urzędu Rady Ministrów, mi-

skiej strefy wpływów. I Łańsk był z takiego obrotu sprawy zadowolony. Nie przewidział jednak i nie mógł tego ścierpieć, że w kolejce po opuszczone zagrody i ziemie, zwłaszcza w atrakcyjnie położonych wsiach, zaczęły się ustawać mieszkańcy Olsztyna i Warszawy.

Warmińskie domy nad jeziorami i w lasach nadawały się po dość łatwej i taniej przebudowie, na dacie. W promieniu kilkuset kilometrów od Łańska dożywały więc kresu wsie rolnicze, zaś ich miejsce zajmowały daczowiska. Łańsk postanowił to przerwać. Urząd Rady Ministrów pofuzyjnymi kanałami wyłożył w władzach województwa, a one na powiatowych i gminnych, wstrzymanie normalnego obrotu nieruchomościami. Opuszczone zagro-

i która w wyniku wywłaszczenia miała przejść na rzecz skarbu państwa, bardzo interesował się nie kto inny, a syn premiera Jaroszewicza, Andrzej.

SPRAWA SPADŁA Z BIURKA

Oto co opowiada na ten temat olsztyński fotografik Wacław Kapusto.

— Gdy już wraz z żoną utraciliśmy nadzieję na utrzymanie zbudowanego przez nas domku letniskowego w Pluskach, postanowiłem szukać ratunku u wojewody Rubczewskiego. Ten jednak rozłożył ręce w bezradnym geście; Nic nie mogę — usłyszałem — bo decyzję o wywłaszczeniu wydał premier. — Poszedłem więc do I sekretarza KW PZPR Buzińskiego. Słyszał już o wy-

wyżej uszu. Na kolejną wiadomość o złym wykorzystaniu przejmowanych zabudowań i gruntów rolnych w okolicach Biesala zareagował telefoniczną prośbą, by szef Urzędu Rady Ministrów, minister Janusz Wieczorek, zechciał przyjechać w Olsztyńskie i zobaczyć czarno na białym, co wydziwiał pułkownik Doskoczynski.

Minister Wieczorek rzeczywiście szybko przyjechał i zgodził się na marszrutę zaproponowaną przez wojewodę. Towarzyszył im komendant Łańska, który w pewnej chwili dość nietaktownie zareagował na krytyczne uwagi gospodarza województwa.

Sergiusz Rubczewski nie ścierpiał tego i już bez owijania w bawełnę, stanowczo powiedział ministrowi: — Tu może być tylko jeden a nie dwóch wojewodów.

Trudno dzisiaj powiedzieć, czy akurat ta właśnie twarda w tonie rozmowa wojewody z mini-

O jednego wojewodę za dużo

nistra Janusza Wieczorka. Tam też Buziński szukał „wejść”, to znaczy uzyskania w Łańsku pewnych praw dla siebie. Chodziło mu głównie o możliwość podejmowania w ośrodku swoich gości, na przykład Nikołaja Konowalowa, I sekretarza Komitetu Obwodowego KPZR w Kaliningradzie, namiętnego myśliwego. I trzeba przyznać, że urczywistnienie tego, choć nie bez trudu, Buzińskiemu się jednak udało.

Wojewoda Rubczewski nigdy takich zabiegów nie czynił znając swoje miejsce w szeregu, unikał też krytyki poczyną partyjnoroządowego ośrodka i jego komendanta. Życie jednak go do tego zmusiło. Tym bardziej, że zaczęło już nie tylko szeptać, ale i głośno mówić — jak choćby ów radny WRN — że w Olsztyńskiem rządzi dwóch wojewodów, czyli Rubczewski i Doskoczynski, z tym, że ten drugi jest ważniejszy.

ANI ROLNIKÓW ANI LETNIKÓW

Do próby sił doszło w polowie lat siedemdziesiątych. Na ten czas przypadła kolejna fala wyjazdów ludności rodem z okolic Olsztyna nad Ren. Wyludniały się wsie położone na obrzeżach łań-

dy i ziemie mogły przejmować jedynie Lasy Państwowe oraz nowo powstające, na potrzeby Łańska, Gospodarstwo Rolne Urzędu Rady Ministrów w Rybakach. Od tej zasady wyjątek stanowiły osoby dobrze notowane w Urzędzie Rady Ministrów. Głównie warszawiacy (ale trafiali się i olsztyńianie) dostawali specjalne przyzwolenia URM na kupno, bardzo tanie, konkretnego, wolnego budynku czy działki.

MODRZEWIOWA WILLA

Jak by tego było jeszcze mało, Łańsk wymógł podjęcie w kilku wsiach, zwłaszcza w Pluskach postępowań wywłaszczeniowych.

— Tych, którym kilka lat wcześniej wydałem zgodę na wybudowanie się — opowiada były olsztyński architekt powiatowy Kazimierz Wójcik — musiałem teraz wywłaszczać. Ludzie dosiownie plakali, a ja z ciężkim sercem wykonywałem polecenia władz zwierzchniej. Słyszałem również, że budynkami objętymi postępowaniem wywłaszczeniowym interesowały się ci, którzy mogli liczyć na ich przejęcie. Pamiętam, że najpiękniejszą w całej okolicy modrzewiową willą, którą zbudował sobie w Pluskach znany olsztyński ginekolog

właszczeniach, bo przychodzili do niego ze skargami rolnicy z okolic Łańska, w tym Władysław Lengowski, syn Michała — polity ludowego, który tak dzielnie walczył przed wojną o zachowanie polskości na Warmii. Ze słów sekretarza wywnioskowałem, że jest on oburzony tymi wywłaszczeniami. Powiedział, że już w sprawie interweniował w Warszawie. Gdy spotkał się kolejnym razem, sekretarz Buziński powiedział mi dosłownie tak:

— Sprawa spadła z biurka, co oznaczało, że wywłaszczenia zostały wstrzymane.

NAGANA DLA NACZELNIKA

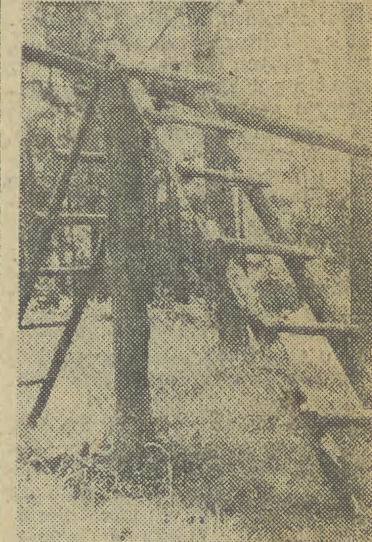
W ratowaniu wsi przed łańskim naporem cichy udział miał też ówczesny naczelnik gminy Stawiguda Jan Gólkowski. Większością terytorium gminy zarządzał nie on, lecz Łańsk czy, jak kto woli, Urząd Rady Ministrów. Jego rola była więc szczególnie niewdzięczna, zwłaszcza w kontaktach z rolnikami, którzy nie mogli zrozumieć dlaczego to naczelnik nie chce im sprzedawać opuszczonego domu czy wolnej ziemi. A przecież Jan Gólkowski nie mógł wyjawiać treści owej poufnej klauzuli, precyzującej, komu może sprzedawać gminne dobra, a komu nie. Często miejscowi wieszali na naczelniku psy, zarzucając mu, że się wysługuje Łańskowi. A on nawet w ośrodku nie był, zaś ludzi z niego znalazł tylko z widzenia, gdy przyjeżdżał do urzędu z różnymi pretensjami.

A to, że nie eksmituje rodziny, którą na dziko, nie mając dachu nad głową, wprowadziła się do opuszczonego domu, który, zgodnie z poleceniem, miał być przekazany lasom. A to, że doprowadził do budowy asfaltowej drogi do wsi Wymój, biegnącej akurat przez jeden z obwodów łowieckich, w których osobiście polował Piotr Jaroszewicz. Premier był z tego niezadowolony, bo asfalt to samochody a więc i niepotrzebne straszenie zwierzyny...

Naczelnik był niewygodny dla Łańska, więc Urząd Rady Ministrów zaprzęgnął go zastąpić kims odpowiedniejszym, oczywiście po przeprowadzeniu stosownej kontroli. Inspekcja dokonana przez kontrolerów z URM wypadła źle dla naczelnika. Zażądano od wojewody, by odwołał Gólkowskiego z zajmowanego stanowiska. Wojewoda wiedział jednak, w czym rzecz. Ograniczył się więc tylko do udzielenia naczelnikowi nagany.

AWANS?

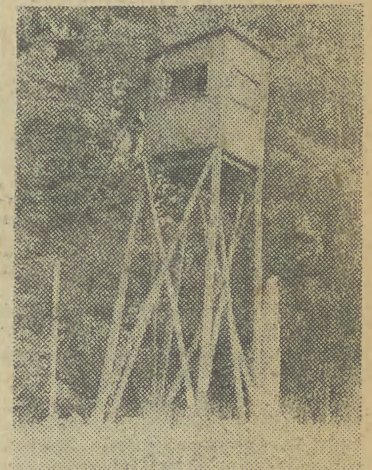
Wojewoda Rubczewski Łańska, a zwłaszcza jego komendanta Doskoczynskiego, miał już zresztą



Ploty zaporowe, mające zagrozić leśnej zwierzynie drogę na pola, zatrwały życie także ludziom.

Takie stanowiska dla strzelców — „ambony” w Łańsku nie były piękne, za to komfortowe.

Zdjęcia: J. Białkowski



Wielki Białkowski

strem, ostatecznie przesądziła o odejściu pułkownika Doskoczynskiego z Łańska. Chyba stała się jednak jezyckiem u wagi.

W Urzędzie Rady Ministrów wiadano jednak dobrze, że ko go jak kogo, ale pułkownika Doskoczynskiego nie można tak zwyczajnie przenieść gdzie indziej. Wicę wymyślono okreśną metodę. Powierzono mu, oprócz Łańska, również komendę Ariamowa budowanego w Bieszczadach. I tak pułkownik Doskoczynski rządził już do końca służby. Olsztyń odetchnął!

WIEŚLAW BIAŁKOWSKI

Z pułkownikiem Doskoczynskim jeszcze się nie żegnamy. Wkrótce o tym, jak w Łańsku polowano.



Na zdjęciu: Edward Gierek w towarzystwie dwóch olsztyńskich oponentów łańskiego imperium; wojewody Sergiusza Rubczewskiego i ówczesnego I sekretarza KW PZPR Józefa Buzińskiego. Fot. W. Kapusto

Na skrzyżowaniu Mickiewicza i 17 września

— Mój starszy syn kończy jedenastą klasę — mówi Tadeusz Gawin — chce kontynuować naukę w Polsce, młodszy właśnie wybiera się do szkoły. On już w pierwszej klasie będzie mógł rozpocząć naukę polskiego.

Z Tadeuszem Gawinem, 38-letnim oficerem radzieckich Wojsk Ochrony Pogranicza, rozmawiam w siedzibie redakcji „Grodnińskiej Prawdy” gazety ukazującej się tylko w języku rosyjskim.

Kierownik Wydziału Ideologicznego Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Białorusi Walentyn Piotrowicz Tarantiej pyta retorycznie:

— Czy to dobrze, że nie ma w Grodnie polskiej gazety?

I sam sobie odpowiada — Nie, to niedobre. Ale nie ma też gazety białoruskiej litewskiej. A takie gazety być powinny i będą, choć nie umiemy dziś powiedzieć, czy za rok, czy za kilka lat. Dlaczego nie ma tych gazet? Tłumaczenie „Grodnińskiej Prawdy” na język białoruski, kosztowałoby rocznie 100 tys. rubli. Na ten wydatek nas nie stać, nie mamy też odpowiedniej bazy poligraficznej. Stąd kłopoty.

Grodno, jest miastem pogranicza, o skomplikowanej historii. W 1128 roku wspominała o nim Kronika Staroruska, w pierwszej połowie XIII w. weszło w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego,

z którym na mocy Unii Lubelskiej przyłączone zostało do Rzeczypospolitej Obojga Narodów. II rozbiór Polski w 1793 r. dał miasto Rosjanom, w 1915 r. wkroczyli tu Niemcy, w 1919 Polacy, w rok później miasto znajdowało się na terenie Rosji Radzieckiej, by w 1921 r. powrócić do Rzeczypospolitej. 19 września 1939 r. wkroczyli do Grodna wojska radzieckie.

Wśród 270 tys. mieszkańców 53 procent to Białorusini, 24 — Polacy, 19 — Rosjanie, 1,5 — Ukraińcy. Są też Żydzi, Litwini. Do niedawna narodowość mieszkańców nie była problemem. Obowiązywał pełny uniformizm, który przelamuje się dopiero od niedawna.

Zastępca kierownika Obwodowego Komitetu Oświaty Narodowej Władimir Władymirowicz Gawron podkreśla że dziś w obwodzie istnieje 57 szkół, w których uczy się języka polskiego. Z tych lekcji korzysta 6553 dzieci przed rokiem w jedynej szkole polskiego uczyło się 980 dzieci. Różnica jest wyraźna.

Tadeusz Gawin prezes działającego od sierpnia 1988 r. Stowarzyszenia Kulturalno-Oświatowego im Adama Mickiewicza na Grodzieńszczyźnie nie jest jednak usatysfakcjonowany:

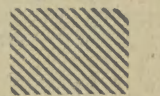
— To prawda, że niedawno do polskości przyznano się w naszym

Korespondencja z Grodna



Wśród ok. 40 zabytkowych budowli jakie dotrwały w Grodnie do naszych czasów, jest i kościół Jezuitów wzniesiony na przełomie XVII i XVIII w.

Fot. Jerzy Wiśniewski



obwodzie 300 tys. ludzi, największą w Białorusi, ale prawdą jest też, że nie wszyscy pojmują narodowy obowiązek. Gdy powstało nasze Stowarzyszenie, to pierwsza wpłata wpłynęła od kierownika jednego z grodzieńskich zakładów — Rosjanina. Jego kolega — Polak, powiedział nam: — Tak jestem Polakiem, ale jestem też marksistą. Nie rozumiem takiego myślenia. — mówi T. Gawin.

(Ciąg dalszy na str. 4)



Rys. Marek Olszyński



GDZIE EKSPORTOWAĆ?

W świecie arabskim żyje dziś 210 mln ludności. Już obecnie jest to bardzo pojemny rynek dla eksporterów żywności. Aktualne potrzeby wyrażają się kwotą zblizoną do 40 miliardów dolarów; w roku 2000, jak wynika ze źródeł arabskich, będzie to już kwota rzędu 100 mld. Polska eksportuje do Iraku, Syrii, Algierii, Zjednoczonych Emiratów Arabskich i Kuwejtu mięso, ryby, mleko w proszku, masło, sery, owoce mrożone, warzywa i wyroby cukiernicze.

(PAI)

Toczy się obecnie wielka walka o kształt telewizji, a przede wszystkim o dziennik telewizyjny. Emocje jakie ta dyskusja wywołuje, wrazenie jakie tworzy, zdają się świadczyć, że jej uczestnicy, nie profesjonalści telewizji, dla których jest to zawód, ale politycy i dziennikarze prasowi, w istocie przeceniają rolę telewizji jako czynnika zmiany społecznej. Mówią tak, jakby telewizja była alfa i omega, a zgrabne przedstawienie polityki rządu w telewizji mogło przekonać nawet najbardziej uderzonych po kieszeni. Tymczasem już mistrz przewrotniej propagandy, niesławnej pamięci doktor Goebels pisał w swoich dziennikach, iż nie wierzy w skuteczność swojej propagandy, gdy chodzi o przekonanie ludzi, że mają używać margaryny zamiast masła. Może jednak dyskutantom chodzi nie o siłę telewizji jako taką, lecz o to, że to oni mają się pokazywać narodowi.

Kiedys Stańczyk powiedział, że w Polsce najwięcej jest lekarzy, bo na leżeniu zna się każdy. Dzisiaj to samo można powiedzieć o telewizji — tyle że zdaje się, że tu nie o leka-

rzy, ale o znachorów telewizyjnych chodzi. Kiedy oglądam, przyznam, że z politowaniem, różne otwarte studia czy dyskusje na temat naszej TV, to chciałbym zadedykować ich uczestnikom opowieść rabina Icchaka z Warki. Kiedy raz zatrzymałem się z rabinem

Mów mądrze, naród słucha!

Dawidem z Letowa w obcym mieście, nagle napadła na niego na ulicy jakaś nieznaną kobietą i zaczęła go bić, wyobraziła sobie bowiem, że jest to jej mąż, który porzucił ją przed wielu laty. Kiedy sprawa się wyjaśniła, kobieta wybuchła płaczem. „Uspokój się — rzekł rabi Dawid. — Uderzyłaś nie mnie, lecz swojego męża”. I dodał ciszej: „Jak często napadamy na drugiego, w przekonaniu, że to ktoś inny niż ten, kim jest on naprawdę”. Dzisiaj to samo można powiedzieć o telewizji — tyle że zdaje się, że tu nie o leka-

tek jeszcze niedawno opluwanym srebrnym ekranie, to zastanawiam się czy ta wywalczona obecność nie uderzy rykoszetem w mówiących. Bo oto mamy już pierwsze wyniki sondażu opinii publicznej, a dodam, że potwierdzają je sygnały od tzw. ludności, że po kilkakrotnych transmisjach telewizyjnych z obrad Parlamentu, a szczególnie Senatu, prestiż jej uczestników i samej instytucji nie tylko nie wzrósł, ale zma-

łał. Na razie o kilka punktów procentowych, więc nie ma powodu się niepokoić, ale trend jest wyraźny.

Nie sądzę, aby prestiż wielu nowych twarzy, dziennikarskich i politycznych (z wyjątkiem ministra Kuronia), wzrastał znacząco po ich występach w telewizji.

A w ogóle, to napisał kiedyś mędrzec Lec: „Mów mądrze, wróg podstuchuje”. Dzisiaj wróg (klasowego) już nie ma, ale naród słucha.

TOMASZ GOBAN-KLAS

Na skrzyżowaniu

(Dokończenie ze str. 3)
Za najważniejsze zadanie Stowarzyszenia przewodniczący uważa odrodzenie języka polskiego. Tylko w ten sposób można będzie powrócić do kultury, obyczajów, podrzucić to co stracono w minionych 40 latach:

— W ostatnim czasie, widać wiele nam pomogły — mówi — choć są też problemy. Zwłaszcza na wschodzie regionu świadomość narodową Polaków bardzo się przekształca. Zdarza się, że po utworzeniu polskiej klasy, rodzice nie przenoszą doń dziecka, bo nie chcą zmieniać kolegów dziecka, nauczycieli. Dla nas to poważny cios.

Duży problem stanowi nabór nauczycieli języka polskiego. W tym roku akademickim rozpoczęło naukę w Polsce 70 mieszkańców. Wrócić dopiero za 6 lat, nie wszyscy zapewne pracować będą w szkołach, Polonistów potrzebuje kultura, dziennikarstwo, wiele innych dziedzin. A przecież szkół z polskim językiem wykładowym potrzeba znacznie więcej.

Walentin Tarantiej podkreśla, że już wkrótce w republice językiem narodowym, obowiązującym w szkole będzie białoruski. Tadeusz Gawin replikuje:

— Uważamy, że polski powinien być wykładany — mówi — w białoruskim. Moim zdaniem najlepszy byłby program dwujęzyczny — od 5 klas język białoruski, a wcześniej polski, oczywiście tam, gdzie uczą się polskie dzieci.

Obok przywracania języka polskiego, w ciągu kilkunastu miesięcy działalności Stowarzyszenie Kulturalno-Oświatowe zrobiło już wiele — otwarto w marcu pierwszą bibliotekę polską w Grodnie, 12 października po raz pierwszy spotkali się byli żołnierze Ludowego Wojska Polskiego — mieszkańcy obwodu, 3 września uczestnicy kampanii wrześniowej otrzymali wreszcie medale. „Uczestników Wojny Obronnej 1939 r.”. W sierpniu, bez żadnych problemów, koncertował w największej sali Grodna Chór Akademicki

Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Przy pomocy władz 1 października ekshumowano zwłoki polskich żołnierzy poległych 22 października 1939 w Sopockach. Do Swisłoczy powrócił pomnik Romualda Traugutta taki sam, jak przed 1939 r. To tylko wybrane przykłady działalności Stowarzyszenia liczącego dziś 5 tys. członków, które dopiero w listopadzie ma zacząć wydawać swe legitymacje.

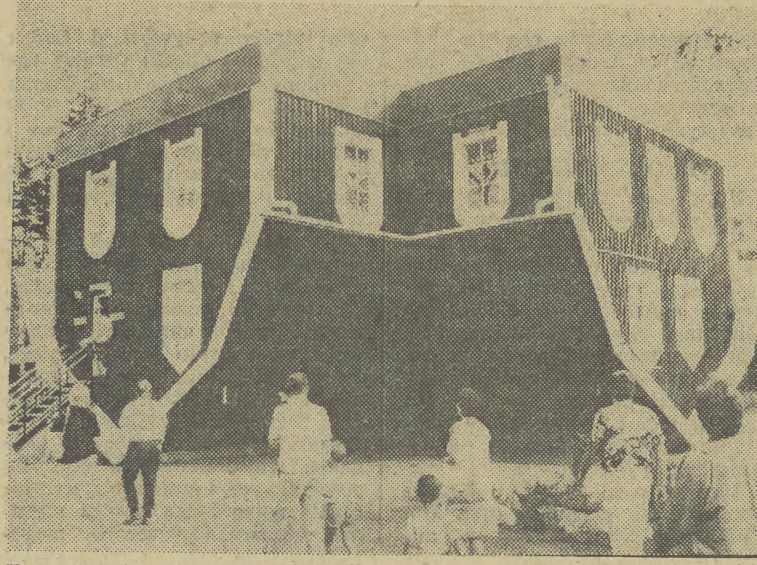
Formalnie Stowarzyszenie im. Adama Mickiewicza działa przy Obwodowym Funduszu Kultury. Gdy T. Gawin mówi o tym, Walentin Tarantiej spokojnym: „Nie nada Tadeusz, nie nada” — usiłuje odebrać mu głos. Wyjaśni, że takie jest prawo, że na podobnych zasadach tworzą się organizacje Tatarów i Żydów. Lecz Polacy chcą samodzielności. Obecny stan bardzo komplikuje wyjazd, do odległej zaledwie o dwadzieścia kilometrów ojczyzny. Potrzebne są uzgodnienia, podania...

Poszukiwanie polskich śladów w Grodnie nie jest specjalnie trudne. Kościół i klasztor świętej Brygidy z 1647 r. poddawany obecnie renowacji, tzw. Nowy Zamek, gdzie od 1795 do 1796 r. mieszkał Stanisław August Poniatowski, stoją na swoich miejscach. Jest też, czynny i dziś kościół Bernardynów wybudowany przez Aleksandra Jagiellończyka.

Gospodarze podkreślają, że choć wokół — na Litwie, Ukrainie i w Polsce nie jest spokojnie, Grodno niczym oko cyklonu żyje niespiesznie.

Jedną ze śródmiejskich ulic nosi miano „Orzeszko”. To też polski ślad, Tu właśnie mieści się pomnik Elizy Orzeszkowej z polskim podpisem na cokole, tu znajduje się werna kopia (oryginał nie zdążyliśmy uratować — mówi przewodnicząca Alla) dworku, w którym od 1864 do 1909 r. mieszkała pisarka — honorowa obywatelka miasta. Buiwar Mickiewicza krzyżuje się z ulicą 17 Września...

KRZYSZTOF GACEK



Ten „dom do góry nogami” wybudowano w fińskim parku Tykiaki.

Gdzieś w środku Finlandii

(Korespondencja własna)

Takich miasteczek jak Varkaus, gdzie przyszło mi spędzić ostatnio trzy listopadowe dni, jest w Finlandii co najmniej kilkadziesiąt. Większość z nich nie wyróżnia się niczym szczególnym. Są schludne, zadbane, o niskiej zabudowie, charakterystycznej architekturze, położone wśród lasów i jezior.

Ale wiodarze Varkaus — miejscowości nie większej od podkrakowskich Myślenic — postanowili zerwać z tą przeciętnością. W muzeum muzyki mechanicznej zgromadzono wiele cennych eksponatów — od gramofonów szaf grających po katarzynki. Jest także... grająca szklanka z toalety. Tego typu placówki nie ma podobno w całej Skandynawii i chyba dlatego w ubiegłym roku muzeum w Varkaus uznane zostało w specjalnym plebiscycie za największą turystyczną atrakcję w Finlandii. Trzeba jednak podkreślić, że nie zorganizowano tam zwyczajnej wystawy, to raczej rodzaj happeningu. Instrumenty wykorzystywane są na co dzień. Sluchając muzyki, można wypić kawę lub herbatę, a nawet zjeść obiad w stylowo urządzonej restauracji „Zeppelin”. Stare wnętrza pozwalają odbyć nostalgiczną podróż w przeszłość.

W takim samym nastroju — jak zapewniali mnie gospodarze — przebiegała wodna przejażdżka po

liczącym blisko 150 lat (jubileusz w przyszłym roku) kanale Taipale. Niestety, chłód i porywisty wiatr przeszkodziły w zorganizowaniu takiej wycieczki.

Wkrótce Varkaus, położone w środkowowschodniej Finlandii (370 km od Helsinek, 278 km od Tampere, 432 km od Turku i 683 km od Rovaniemi) będzie miejscem interesujących spotkań, kongresów, festiwali. Dobia tam końca budowa nowoczesnego centrum z salą konferencyjno-widowiskową na 500 miejsc, wyposażoną w najwyższej klasy sprzęt audiowizualny. Obiekt połączony specjalnym korytarzem z luksusowym, pięciogwiazdkowym hotelem „Oscar”. W odległości zaledwie 50 metrów znajduje się drugi hotel „Keskus”.

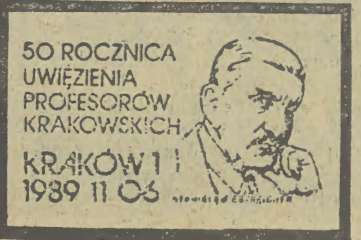
Ogromne powierzchnie przeznaczono w owym centrum na cele wystawowe, dzięki przesuwanym dworkom różnego rodzaju towary, również samochody.

Dużego najazdu gości nie tylko z kraju, ale także z zagranicy spodziewają się w Varkaus za 2 lata z okazji Targów Dworków Fińskich. Dla uczestników tej imprezy przygotowują bogaty program, m. in. wizytę w leśnej dzielnicy, z kolorowymi, starannie odnowionymi drewnianymi domami z początku wieku. Jest to kolejny dowód na to, że mieszkańcy Varkaus starają się nawiązać do bogatej tradycji. W przeszłości miasteczko położone u zbiegu kilku ważnych traktów wodnych pełniło już rolę liczącego się ośrodka handlowego.

JERZY SASORSKI

WSRÓD ZNACZKÓW

▲ Cracoviana Dla upamiętnienia 50 rocznicy brutalnego aresztowania przez hitlerowców profesorów uczelni krakowskich (6 XI 1939 r.) wprowadzono do obiegu ilustrowaną kartkę pocztową z wydrukowanym znaczkiem wartości 80 zł. Ukazano, na nim gmach Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego Upt. Kraków 1 stosował z tej okazji okolicznościowy datownik pocztowy z podobizną prof. Stanisława Estreichera (reprodukujemy).



▲ Usługi pocztowe na przestępstwie wieków — to temat serii 3 znaczków z dopłatami RFN. Podobną emisję wydał Berlin Zachodni.

▲ Sceny z życia Buddy oglądamy na 4 znaczkach Sri Lanki

▲ Kilka krajów wydało już okolicznościowe znaczki z okazji nadchodzących świąt Bożego Narodzenia. T. Gr.

Można zwiedzać!

(Dokończenie ze str. 3)
Od kwietnia — mówi dyrektor Ryszard Poda — turyści w zależności od zainteresowań i zasobności kieszeni będą mogli wybrać pomiędzy kilkoma wariantami zwiedzania. Obecnie oglądać można jedną, tradycyjną trasę, wzbogaconą o komory wyłączone przed laty ze względów bezpieczeństwa. Po 5 latach przerwy zwiedzający znów będą mogli podziwiać komorę Michała Saurau wchodząca w skład podziernego Muzeum Żup Krakowskich. Niezadowolony czekał też przy wyjeździe z kopalni. Przebudowano całkowicie podziemie na wszystkich poziomach w tym także na poziomie trzecim, gdzie kończy się zwiedzanie. Szybciej niż dotychczas będzie można opuścić windy na powierzchni ziemi — wybudowano 4 poziomy pozwalają

jące na równoczesne wysiadanie z wszystkich klatek.

Na pytanie o koszty remontu dyrektor Poda odpowiada, że próbuje się je obliczyć, ale jest to bardzo trudne. A jeszcze gdy doliczyć straty płynące z dwuletniej nieobecności turystów w Wieliczce... W grę wchodzi miliardy złotych Remont nie byłby możliwy, gdyby nie pomoc przemysłu węglowego, drzewnego. Obok górników z Mysłowic, wiele pracy włożyli tam i drzewiarze dostarczając specjalne drewno i Biuro Projektów Górniczych w Krakowie, i Przedsiębiorstwo Montażu Urządzeń Elektrycznych którego dziełem jest system sygnalizacyjny.

Nie można też pominąć milczącym wkładem pracowników kopalni, zwłaszcza przy remoncie trasy turystycznej.

Wiele mówili się o konieczności podniesienia cen biletów. Są one wyższe, ale chyba nie tak wysokie, jak oczekiwano. Bilet normalny-indywidualny kosztuje 4600 zł. Ulgowy natomiast — tylko dla młodzieży szkolnej i studentów — 3400 zł. kalkulowany jest po koszcie własnym, bez zysku dla kopalni. Tańsze są bilety zbiorowe — 3800 zł, od osoby, ulgowy 2600 zł. Grupa może liczyć do 35 osób, a kupując bilet zbiorowy pokrywa się również opłatę przewodnicką — 25 tys. zł w języku polskim i dwa razy drożej przy komentarzu obcojęzycznym. Taniej jest w poniedziałki, gdy nie można zwiedzać muzeum. W sumie ceny słone ale słońce Dunajem kosztuje dziś ponad 6 tys. zł, a przecież koszt utrzymania kopalni jest nieporównywalnie większy, niż oleniańskiej przeprawy. Oczywiście podane wyżej ceny obowiązują w tym roku. Co będzie w przyszłym można sobie wyobrazić. (kg)



BRITYSKIE „CIELE O DWÓCH GŁOWACH” TAKIM zdawałoby się nieprawdopodobnym wydarzeniem jest awans Wielkiej Brytanii na... eksportera pszenicy. Farmerzy brytyjscy zebrali w bież. roku bez mała 15 milionów ton pszenicy (1/4 więcej niż w 1988) i będą musieli przetrzeć na zbył za granicą co najmniej 4 mln ton — tyle, ile up. w roku 1987 wyeksportowała Argentyna, niegdyś największy obok Kanady eksporter pszenicy. Pod względem wielkości eksportu tego zboża zajmie Wielka Brytania w tym roku 6. miejsce. Na marginesie — W. Brytania ma tylko połowę tego arealu gruntów ornych, jakim dysponuje Polska. (PAI)

VIDEO MANIA

SYLWESTROWA noc w wielkim mieście. Podchmielona dziewczyna wraca po zabawie do domu. Jest w znakomitym nastroju, rozmawia z rybkami w akwarium. Wtedy zjawia się dusiciel... Wybuch skandalu, ponieważ zamordowana, koleina ofiara zwyrodniała, była przystojną dziewczyną, była przystojną dziewczyną, była przystojną dziewczyną. Ten, zdesperowany, prosi o pomoc byłego oficera policji, który został zwolniony dyscyplinarnie w związku z oskarżeniami o morderstwo. Domyśliamy się, że nie-

ślusznymi. Porucznik Nick pracuje obecnie w straży pożarnej. Poznaliśmy go podczas akcji gaszącej, gdy wynosił z ognia dziewczynkę. Bohaterski strażak wraca do służby policyjnej. Nawet przez wrogów nazywany jest geniuszem, ale jego nadzwyczajne zdolności nie ograniczają się do sztuki dedukcji. Pierwszego świadka, wspomnianą córkę burmistrza, przesłuchując w hotelowym łóżku, Napiecieć, rośnie obok sektu poiawia się troche astronomii i wokalistyki, tylko nie wiadomo dlaczego w kulminacyjnym momencie akcji thriller przeraża się w komedii. By pozostać w tej konwencji podajemy na koniec przepis skoczkięgo dnia, którym dzielny porucznik podejmował odwiedzające go panie: weź łożadkę ocy, nafaszeruj jej pucami, w-

troba i sercem; dodaj cebule, o wies i wszystko ugotuj. Smaczniego!

„Styczeńowy człowiek” („January Man”). Prod. METRO GOLDWYN MEYER (USA). Reż. Pat O'Connor. W roli głównej: Kevin Kline.

DUBBING jest wygodny dla widza ale dać też czasem bardzo zabawne efekty. To śmieszne, gdy kowboj woła do kowboja: Hände hoch! I to właściwie wszystko co możemy napisać o westernie pt. „Sepom na pożarcie”. Dodajmy jeszcze, że akcja rozpoczyna się od napadu na dyktanta, przesyłający pieniądze NORTH BANK...

„Sepom na pożarcie” („Den Geiern zum Fass”). Prod. USA. Reż. John Byrd.

RAM

Tak było!

Pani Karolina miała wyznaczony termin na dłuższy pobyt w szpitalu. Zaczęła więc przygotowania do zapewnienia opieki swojej czteroletniej wilczycy Sandrze i jej paromiesiącemu szczeniaku. Malucha zgodził się ktoś z bliskich przechować. W ostatniej chwili znalazł się człowiek, który polecił jako opiekuna Sandry swego kolegę.

Właścicielka umówiła się z ob. K.N., iż oddaje mu Sandrę na próbę. Gdyby suczka źle znieśła chwilowe rozstanie, wróci do domu. Sandra odjechała „żukiem” na ulicę Lniańą. Ale szczeniak zaczął tak wyć z żalu za matką, iż nie upłynęło parę godzin, a pani K. już była w drodze po Sandrę. Jej tymczasowego opiekuna zastała przy alkoholowej libacji. Poinformował on właścicielkę, że Sandra uciekła z samochodu. I być może szukano by suczki do dziś, gdyby nie potworny fetor unoszący się w mieszkaniu. Pani Karolina mimo woli zajrzała do kotła stojącego na piecu, a w nim ujrzała... gotującego się psa, w niewielkiej odległości leżał topór i obroza Sandry. Po chwili przeprowadziła funkcjonariuszy MO, którzy przeprowadzili ilustrację mieszkania. Mięso już zostało rozrzucone na oborniku w obejściu, a w kotle był tylko gorący smalec.

W komisariacie MO po namyśle, polecono pani K.M. wrócić na miejsce kaźni i zebrać dowody. W ich zebraniu usiłowała przeszkodzić żona ob. K.N. sprzedawczyni z Kleparza; sam pan K.N. dołożył szokowanej kobiecie zbierającej psie mięso, kijem.

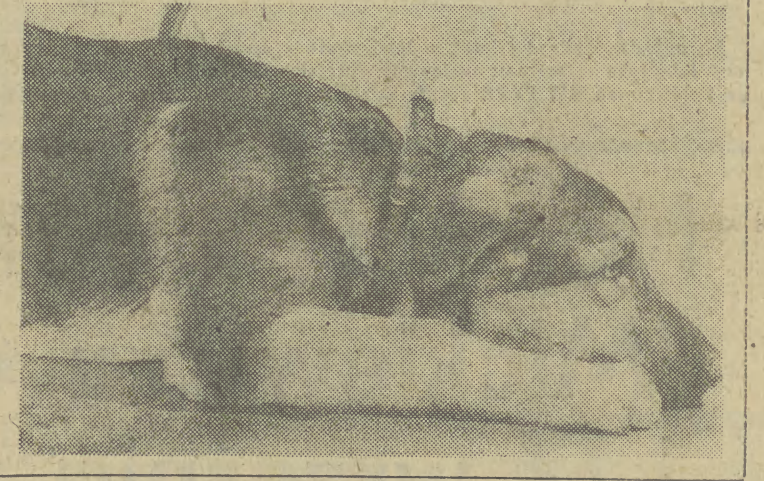
Dowody oddano do ekspertyzy doktorowi Strzałce, naczelnikowi Wydziału Kryminalistyki WUSW. Wynik ekspertyzy ze względu na trudności w badaniu ugotowanego mięsa, nie potwierdził kategorycznie, iż mięso to pochodzi z psa. Inspektorzy TOZ udali się do Zakładu Zoologii Systematycznej i Doświadczalnej PAN w Krakowie. Tu ekspertyza oparta na podstawie budowy kostnej dowiodła w pełni, iż szczątki należą do dużego psa i że stwierdzono rysy uderzeń zadanych ostrym narzędziem. Znalazł się też świadek, który przebywając w tym czasie w pobliżu domu ob. K.N. widział, jak wyprowadzał on Sandrę z samochodu, zamknął się z nią w szopie i po chwili słychać było niesamowity skowyt...

W Kolegium sprawa została umorzona w pierwszej i drugiej instancji z powodu... braku dowodów. Krakowski TOZ wniósł we wrześniu br. odwołanie do Komisji Orzecznictwa przy Prezydencie m. Krakowa. 8 listopada przysłała odpowiedź uniewinniająca ob. K.N. z uzasadnieniem, w którym m. in. czytamy: „Aby uznać, że ob. K.N. popełnił zarzucane mu wykroczenie, potrzebne jest ustalenie w jaki sposób pozabawił życia psa. Zebrany materiał dowodowy nie dostarczył na ten temat niezbędnych danych, a więc Kolegium wydało słuszną decyzję. Czyn taki należy ocenić jednoznacznie negatywnie w kategoriach etycznych”.

Dodajmy, że emerytowany st. sierżant MO poinformował jednego z inspektorów TOZ-u, że do jego komendy przychodziły od 20 lat zażalenia na działalność ob. K.N., który w tym czasie zapewne przeżył tonę osiero smalcu.

Chciałbym z całego serca pisać wyłącznie zabawne opowiadania o zwierzętach. Nie pozwala na to życie.

ALEKSANDER



Z Ireną Gumowską rozmowy przy stole

Ostatnia deska ratunku

mleka, maki, jednego jajka oraz odrobiny soli wyrabiamy ciasto o konsystencji śmietany i smażymy z niego naleśniki. Potem w każdy naleśnik zawijamy połowę przekrajanej wzdłuż parówki, tak aby nie przysmażona strona naleśnika była na wierzchu. Zrumieniamy na patelni. Można też przed smażeniem naleśniki

spanierować (rozbite jajko z bułką tartą).

— A następny pomysł?
— Parówki pikantne! 4 porcje można zrobić z 8 parówek, szklanki mleka, filiżanki tartego żółtego sera lub oreczypka, łyżki tartego chrzanu, pieprzu i soli. Do rondelka wlewa się mleko, wspanuje utarty ser, doprawia pieprzem i solą do smaku; sos powinien być gładki. Obrane parówki trzeba pokrajać wzdłuż, ułożyć w ogniotrwałym naczyniu zalać sosem, posypać tartym chrzanem i wstawić do piekarnika na 15-20 min. Gotowe podawać z ziemniakami, chlebem, ryżem, makaronem — co jest w domu — oraz z surówką. Są ostre i smaczne i z tymi dodatkami będzie to potrawa pełnowartościowa.

Rozmawiała: WANDA STRZĄŁKOWSKA

KRZYŻÓWKI 168

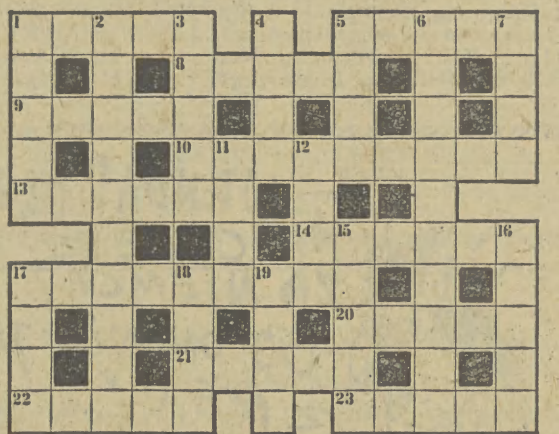
POZIOMO: 1. przestarzałe o woźnym, 5. pomieszczenie, 8. pretensja, 9. nieprzekraczalna liczba czegoś, 10. międzynarodowy język utworzony przez L. Zamenhafa, 13. dział zarządu państwowego kierowany przez ministra, 14. jednostka organizacyjna w harcerstwie, 17. twórca nowego kierunku w danej dziedzinie, 20. słynna włoska aktorka filmowa, 21. popularny taniec towarzyski, 22. załoga wioślarska, 23. wieszczka w starożytnych greckich Delfach.

PIONOWO: 1. słupek do mocowania linami statku do nabrzeża, 2. szablą wysoko ceniona w dawnej Europie, 3. niemiecki teolog i reformator religijny (1483-1546), 4. demoniczna kobieta, 5. drzewko z rodziny wawrzynowatych, 6. materiał do wyrobu uszczelki odpornej na wysoką temperaturę i ciśnienie, 7. spacerowy pomost nadmorski, 11. dwusładowiec ze Starachowic, 12. odgłos, 15. dłuższy odpoczynek po pracy, 16. rośliny o dużych różnobarwnych kwiatach, 17. gra w hokeja na koniach, 18. para warg, 19. rodzaj piosenki kabaretowej.

ADAM

Rozwiązanie krzyżówki nr 168

POZIOMO: Bakcyl, Cąj, Alasz, Lufa, Etyl, Krakanka, Synod, Jenot, Starowin, Agar, Zbór, Impas, Amok, Komoda.



PIONOWO: Balustrada, Czako, Lawa, Gaja, Czek, Galanteria, Tarn, Rdza, Jojo, Noji, Nysa, Enzym, Trik, Ryps, Wosk.

Nagrody książkowe wylosowali: Aldona Durek, Kraków; Andrzej Marszałek, Kocmyrzów; Ryszard Rodzik, Wieliczka.

TEATRY

Piątek
Słowackiego 19 Czarujący lajdak. Scena „Na Jaskółce” 17 Annie Wobler. Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej 19 Stuchaj Izraelu. Scena przy ul. Sławkowskiej 14 18 Scenariusz dla nieistniejącego lecz możliwego aktora instrumentalnego. Kameralny 16 Don Juan (abonamenty nieważne). Bagatela — Mała Scena 19.15 Umrzeć ze śmiechu. Operetka (ul. Lubicz 48) 19.15 Panu prezesa. Maszkaron — Scena Wierza Ratuszowa 19 Ostatnia noc Sokratesa 22 Dekameron. Filharmonia 19.30 Koncert oratoryjny: soliści, chór i orkiestra PFK pod dyr. Rolanda Badera (Berlin Zachodni).

Sobota
Słowackiego 19 Czarujący lajdak. Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej 19 Stuchaj Izraelu. Scena przy ul. Sławkowskiej 14 18 Scenariusz dla nieistniejącego lecz możliwego aktora instrumentalnego. Kameralny 16 Don Juan Bagatela 18 Pułapka na myszy. Mała Scena 19.15 Umrzeć ze śmiechu (premiera prasowa). Groteska 10 Hej na smoka. Maszkaron — Scena Wierza Ratuszowa 19 Ostatnia noc Sokratesa 22 Dekameron. Filharmonia 19.30 Koncert oratoryjny: soliści, chór i orkiestra PFK pod dyr. Rolanda Badera (Berlin Zachodni). Teatr 33 (SCK „Rotunda”) 19 Audyencja. Stigmator (ul. św. Filipa 6) 20.15 Pokolenie.

Niedziela
Słowackiego 19 Czarujący lajdak. Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej 19 Stuchaj Izraelu (abonamenty nieważne). Scena przy ul. Sławkowskiej 14 18 Scenariusz dla nieistniejącego lecz możliwego aktora instrumentalnego. Kameralny 16 Don Juan. Bagatela 18 Pułapka na myszy. Ludowy 11 Baśń o rycerzu Gotfrzydzie. Groteska 17 Hej na smoka. Maszkaron — Scena Wierza Ratuszowa 19 Ostatnia noc Sokratesa. Teatr 33 (SCK „Rotunda”) 19 Audyencja (V. Havel). Kabaret „Drops” (Hotel „Pod Różą” ul. Florjanska 14) 11 Imieniny Panny Papi.

KINA

Piątek
Kijów 16 Krokodyl Dundee, cz. II (austral. 1. 12), 18 Szklana pułapka (USA 1. 18), 20.15 Sektorek (USA 1. 18 — przedpremierowy). Uciecha 16 Wirujący seks (USA 1. 15), 18 Rybka zwana Wandą (USA 1. 15), 20 Niko (USA 1. 13), Warszawa 16, 18 Szalony Megs (Jacknife) (USA 1. 18), 20 Czerwona gorączka (USA 1. 18). Wolność 15.45 Telepasja (USA 1. 15), 18.15 Czarownice z Eastwick (USA 1. 18), 20.15 Wpływ księżycy (USA 1. 15). Związkowiec (ul. Grzegorzewska) Przegład z D. Sutherlandem 16, 18 Nie oglądać, się teraz (ang.-wł.). Wanda 16 Galimatias czyli kogel mogel, cz. II (USA 1. 12), 18 Krótkie spieć, cz. II (USA 1. 12), 20 Wall Street (USA 1. 15), Apollo 16, 18 300 mil do nieba (pol. 1. 15), 20 Ostatni dzwonek (pol. 1. 18), Wrzes (ul. Zamajskię) 13.30 Interkosmos (USA 1. 12), 17.30 Osaczona (USA 1. 15), 19.30 Paris, Teksas (RFN-fr. 1. 18), Świt (os. Teatrulne) 16 Krótkie spieć, cz. II (USA 1. 12), 18 Sztuka kochania (pol. 1. 15), 20 Ludzie koty (USA 1. 18), Światowid (os. Na Skarpie) 16 Szalony Megs (Jacknife) (USA 1. 18), 18 Żelazna ręka (pol. 1. 18), 20 Akt zemsty (USA 1. 13), Mikro (ul. Dzierzynskiego) 15.45 Misja (ang. 1. 15), 18 Szkoda, że cię tu nie ma (ang. 1. 15), 20 Mała Wiera (radz. 1. 18), 23 Bój się troche — nocny maraton filmowy. Kultura (Rynek Główny 27) 14, 20 Blue Velvet (USA 1. 18), 16 Opo- wieść Harleya (pol. 1. 15), 18 Super- gina (USA 1. 18), Slinks (ul. Majakowskiego) 15.45 Zabij mnie gówno (pol. 1. 18), 18, 20 DKF Krop- ka: cykl „Umierają nieśmiertelni” Teoza (ul. Praska) 16.30 Commando (USA 1. 15), 18 Rozkaz 027 (koreański 1. 15), Podwawelskie (ul. Komandorów) 15 Osaczona (USA 1. 15), 17 DKF Klaps: film N. Oshima (ang.-jap. 1. 18), Pasaż (Pasaż Bie- laka) 15, 17, 19 Świadek mimo woli (USA 1. 18).

Sobota
Kijów 16 Krokodyl Dundee, cz. II, 18 Szklana pułapka, 20.15 Sek- s- telefon, Uciecha 10.30, 18 Rybka zwana Wandą, 12.30 James Bond — zyj i pozwól umrzeć (USA 1. 13), 16 Wirujący seks, 20 Niko, Warszawa 16, 18 Szalony Megs (Jacknife), 20 Czerwona gorączka. Wolność 10 Krokodyl Dundee, cz. I, 12.15, 18.15 Czarownice z East- wick, 15.45 Telepasja, 20.15 Wpływ księżycy. Związkowiec 12, 13.30 Ko- lorowe melodie (USA b.o.), 16, 18.15 Przegład z D. Sutherlandem: Zwy- ki ludzie (USA 1. 15), Wanda 10 Kogel mogel, 12, 16 Galimatias, czyli kogel mogel, cz. II, 18 Krótkie spie- cie, cz. II, 20 Wall Street, Apollo 16, 18 300 mil do nieba, 12, 20 Ostatni dzwonek, Wrzes 15.30 In- terkosmos, 17.30 Osaczona, 19.30 Pa- ris, Teksas, Świt 16 Krótkie spie- cie, cz. II, 18 Sztuka kochania, 20 Ludzie koty, Światowid 16 Szalony Megs (Jacknife), 18 Żelazna ręka, 20 Akt zemsty, Mikro 15.45 Misja 10 Szkoda, że cię tu nie ma, 20 Mała Wiera, 23 Bój się troche — nocny maraton filmowy, Kultura

Niedziela
Słowackiego 19 Czarujący lajdak. Stary Teatr im. H. Modrzejewskiej 19 Stuchaj Izraelu. Scena przy ul. Sławkowskiej 14 18 Scenariusz dla nieistniejącego lecz możliwego aktora instrumentalnego. Kameralny 16 Don Juan Bagatela 18 Pułapka na myszy. Ludowy 11 Baśń o rycerzu Gotfrzydzie. Groteska 17 Hej na smoka. Maszkaron — Scena Wierza Ratuszowa 19 Ostatnia noc Sokratesa. Teatr 33 (SCK „Rotunda”) 19 Audyencja (V. Havel). Kabaret „Drops” (Hotel „Pod Różą” ul. Florjanska 14) 11 Imieniny Panny Papi.

14, 16, 18 Superlina, 20 Blue Vel- vet, Slinks 16, 18, 20 Zabij mnie gówno, Teoza 16 Rozkaz 027, 17.30 Commando, Podwawelskie 15 Don gry (USA 1. 15), 17 Tabu (pol. 1. 18), Pasaż 10.30 Bajki (pol. b.o.), 8.30, 15, 17, 19 Świadek mimo woli, 11.30 Tajemnica spalonego domu, 13 Krótki film o zabijaniu.

Niedziela
Kijów 16 Krokodyl Dundee, cz. II 18 Szklana pułapka, 20.15 Sek- s- telefon, Uciecha 10.30, 18 Rybka zwana Wandą, 12.30 James Bond — zyj i pozwól umrzeć, 16 Wirujący seks, 20 Niko, Warszawa 16, 18 Szalony Megs (Jacknife), 20 Czerwona gorączka. Wolność 10 Krokodyl Dundee, cz. I, 12.15, 18.15 Czarownice z Eastwick, 15.45 Telepasja 20.15 Wpływ księżycy. Związkowiec 12, 13.30 Kolorowe melodie, 16, 18.30 Przegład z Sutherlandem: Dzień szarańczy (USA 1. 15), Wan- da 10 Kogel mogel, 12, 16 Galimatias czyli kogel mogel, cz. II, 18 Krótkie spieć, cz. II, 20 Wall Street, Apollo 16, 18 300 mil do nieba, 12, 20 Ostatni dzwonek, Wrzes 12 Bajki — Czerwony he- likopter, 13 Superman III (USA 1. 12), 15.30 Interkosmos, 17.30 Osaczona 19.30 Paris, Teksas, Świt 13 Bajki — Dwie Dorotki, 14 Baśń o jasiwym sokole (radz.), 16 Krótkie spieć, cz. II, 18 Sztuka kochania, 20 Ludzie koty, Światowid 13.45 Buleczka (pol.) 16 Szalony Megs (Jacknife), 18 Żelazna ręka, 20 Akt zemsty, Mikro 15.45 Misja, 18 Szkoda, że cię tu nie ma, 20 Mała Wiera, Kultura 14, 16, 18 Superlina, 20 Blue Velvet, Slinks 11, 12, 16, 18, 20 Zabij mnie gówno, Teoza 15 Bajki, 16 Rozkaz 027, 17.30 Commando, Wspólna (ul. Dobrego Pasterza 100) 12 Bajki Bolka i Lolka (pol. b.o.), 16 Ostatni cesarz (ang.), Pod- wawelskie 12 Bajki, 13 Zwierciadło wielkiego Magusa (NRD b.o.), 15 Osaczona, 17 Dom gry, Pasaż 11, 12 Bajki, 9, 15, 17, 19 Świadek mimo woli, 13 Krótki film o zabija- niu.

WYSTAWY

Piątek - Sobota - Niedziela
Wawel — komnaty (piąt. 12—17, sob. niedz. 10—15), Skarbice i Zbroj-ownia (10—15) Muzeum Katedrai- ne (10—15), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (10—15.30), Mu- zeum Lenina, Topolowa 3: Lenin w Polsce, Przeciw wojnie (piąt. 9—16 sob. niedz. 10—16 wt. wol.), ul. Królowej Jadwigi 41: Rewolucyjna działalność Lenina na ziemi kra- kowskiej, Zwycięstwo przed i woj- na światowa (9—15), Muzeum hi- storyczne — Oddziały: św. Jana 12: Militaria i zegary (9—15), Krzyżo- tory, Rynek Gł. 35: Z dzieł w: kultura Krakowa (9—15), Gołębia 4: Oficyna Introligatorska R. Ja- bowicz (czynna po zgłoszeniu tel. 22-59-98), Muzeum Judaistyczne, Szeroka 24 (piąt. 11—18, sob. niedz. 9—15) Muzeum Teatrulne, Szpital- na 21: Z dzieł teatru krakow- skiego, Galeria teatralna: Lidia Wilk i teatr (9—15), Muzeum Na- rodowe — Oddziały, Sukiennice: Galeria pol. mal. i rzeźby 1704—1990 (10—15.30), Dom Matejki, Flo- rjanska 41 (piąt. 12—17, sob. 10—15,30, niedz. utecz.). Szolajskich, pl. Szczepański 9: Galeria pols. sztuki do 1764 r. (10—15.30), Dom Mehof- era, ul. Krupnicza 26: A. Paul Weber — rysunek satyryczny (10—15.30), Czartoryskich, św. Jana 19: Wienie nagrobne z krypty rodzinny Czartoryskich w Sieniawie (piąt. 12—17.30 sob. niedz. 10—15.30), Mu- zeum Stanisława Wyspiańskiego, ul. Kanonicza 9 (10—15), Archeolo- giczne, Polska 3: Starożytność i średn. Małopolski, Pradzieje N. Hutny Mumie egip. w świetle pro- mieni X. Militaria świata w mu- naturze, Starożytność z Umbrii w Krakowie (piąt. 10—14, sob. niedz. 11—14) Przyrodnicze, Sław- kowska 17 (10—13), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Magia turkuski (piąt. 10—15 sob. niedz. 10—14), Pałac Sztuki, pl. Szczepański 4: Mal. M. Stangret (11—18), Dworek J. Ma- tejki w Krzesławicach, ul. Krucz- kowskiego 15 (10—17), Muzeum Lot- nictwa i Astronautyki, Czyżyni (9—15), Kopalnia Soli, Wieliczka (niedz.), Zamek Żupny, Wieliczka: Kopalnia wielicka w dawnych wiekach (8.30—15), Ośrodek Teatru Ciot 2, Kanonicza 5 (piąt. 11—14, sob. niedz. utecz.), KDK, Rynek Gł. 27: Mal. J. Trzebiatowskiego — Pejzaż erotyczny (14—18), NCK, Galeria, pl. Centralny: Norymber- skie fotografie; Krajobraz — Akt — Fashioning; Graf. komputerowa ze St. Zjedn.; Amerykańskie samo- cnochy (piąt. sob. 10—18, niedz. utecz.), SOK, Mikołajska 2: Ujęcia abstrakcyjne — wyst. B. Rycz- ko (piąt. 12—18 sob. niedz. utecz.) Galeria Rzeźby ZAB, ul. Bracka 13: Rzeźba Janusza Trzebiatowskie- go (p.ąt. 11—18, sob. niedz. utecz.), Galeria STU, ul. Bracka 4: Rys. Marka Bałaty (12—18, sob. niedz. utecz.), Galeria ZPAF, ul. św. An- ny 3: Fot. L. Dziedzica pt. „Czucz” (piąt. sob. 10—18, niedz. 10—14).

DYŻURY

Piątek - Sobota - Niedziela
Pogot. MO, tel. 997 Straż Pożar- na 996 Tel. Ochrony Środowiska 21-33-64 (7—20) Ośr. Inf. Inwalidów, ul. 1 Maja 5 tel. 22-28-11 (pon. śr. 15-17), Pomoc Drogowa PZMot,

Opiszę kiedy

PIĄTEK 24 LISTOPADA Flory Jana	SOBOTA 25 LISTOPADA Katarzyny Bruzna	NIEDZIELA 26 LISTOPADA Delfiny Lechosława
----------------------------------------------------------	----------------------------------------------------------------	---------------------------------------------------------------------

ul. Kawior 3 tel. 37-55-75 (7—22) Pogotowie Techniczne „Polmo- zbył”, al. Pokoju 81 tel. 49-00-64 (3—22) Centrum Informacji Tury- stycznej, Pawia 3 tel. 22-60-91 22-04-71 (8—16) Inf. o usługach, tel. 930 (codz.)

Pogotowie Ratunkowe
Tylko wypadki i nagłe zachorowania Łazarza 14 wypadki tele- fon 999 zachorowania i przewo- zy 22-29-99 Rynek Podgórski 2 66-69-99 ul. Teligi 6 55-59-99 Kro- wodrza ul. Kazimierza Wielkiego 17 33-30-99 ul. Białoprądnicka 8 34-39-99, Nowa Huta 44-49-99, Lot- nisko Balice 11-19-99 Niepolomice 21-02-09; dla m. Niepolomice 198, Iwanowice 99 Skawina 76-14-44, dla m. Skawiny 999 Wieliczka 78-12-88, ałarmowy 999

Dyżury szpitali i służby zdrowia
Piątek
Chir., Chir. uraz., Laryng., Oku- list., Urolog, Nowa Huta, os. Na Skarpie 65, Chir. dziec. Prokocim, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Sobota
Chir., Wrocławska 1, Chir. uraz. Kombinat HIL, Chir. dziec. Nowa Huta, os. Na Skarpie 65, Laryng., Koperska 23a Okulist., Witkowiec, Urolog, Prądnicka 35, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

Niedziela
Chir., Chir. uraz., Prądnicka 35, Chir. dziec. Prokocim, Laryng., Nowa Huta, os. Na Skarpie 65, Oku- list., Witkowiec, Urolog, Grzego- rzecka 18, Neurologia oraz inne oddziały szpitali wg rejonizacji.

PRZYCHODNIE
Śródmieście — ul. Skawińska 3 (9—14) tel. 66-34-52, ul. Długa 33 (9—14) tel. 22-85-77, al. Pokoju 1 (9—14) + stomatolog tel. 11-93-96 ul. Ulanów 29a (8—14) tel. 11-53-33 ul. Radomska 36 (8—14), tel. 11-25-44

Nowa Huta — os. Na Skarpie 6 (8—14) tel. 44-19-30, os. Wzgórza Krzesławickie (8—14) tel. 44-57-77, os. Jagiellońskie 1 (8—14) + stom- atolog tel. 48-00-44, os. Złoty Wiek 23 (8—14) tel. 48-20-70

Krowodrza — al. Krasieńskiego 26 (8—14) tel. 22-52-66, ul. Wójtowska (8—19) + stomatolog tel. 33-21-97 ul. Rusznikarska 17 (8—14) tel. 34-01-27, os. Widok tel. 37-07-40

Podgórze — ul. Szwedzka 27 (8—14) tel. 66-38-72, ul. Gen. Kutrzeby 4 (8—19) + stomatolog tel. 66-51-11, ul. Niemcewicza 1 (8—14) tel. 66-67-00, ul. Na Kozłowiec 19 (3—14) tel. 55-16-11, ul. Teligi 8 (3—14) tel. 55-40-55.

- Informacja Służ. Zdrowia, tel. 22-05-11 (cała doba).
- Punkt Informacji Aptecznej, tel. 11-07-65 (8-15). Po godz. 15 inf. w dyżurnych aptekach.
- Informacja Toksykologiczna, Koperska 23 — tel. 11-99-99.
- Spółdzielczy punkt pediatr. kardiolo- g. i chirurg. (wizyty domowe), tel. 12-20-38, 12-41-64 (8—22).
- Domowa Pomoc Lekarska, tel. 55-56-64, wizyty domowe lekarzy specjalistów 9 20, sob. niedz. św. — 9—15.
- Pomoc Psycholog. ul. Sołtyka 9, tel. 21-54-14 (10—18).
- Nagła pomoc lekarska lekarzy specjalistów 9 20, sob. niedz. św. — 9—15.
- Gabinet gastrokopi (diag. choroby wrzodowej), ul. Szewska 4, tel. 47-02-75 (9-12) lub osob. (8-20).
- Krakowskie Towarzystwo Świadome Macierzyństwa, Młodzieżowa Poradnia Lekarska, ul. Starowisna 13 tel. 2 2 — 7 0 — 0 8 (9-18).
- Analizy - Krowoderskiej Zuchów 23/31, 34-17-84.
- Poradnia dla Młodzieży Tow. Rozwoju Rodziny, ul. Dietla 90 IV p., tel. 22-28-72, porady psych., seks., ginek., dermat. (piąt. 15-18).
- Specjalistyczna Pracownia Lekarska Diagnostyka Ultrasonograficzna, ul. Sienna 14/5 (pon.-czwartek 10-21.30, piątek 15-21.30, sob. 9-14).
- Diagnostyka ultrasonograficzna ul. Batorego 9/4, tel. 33-41-35.
- Telefon Zaufania 33-71-37 (16—22).
- Telefon Zaufania dla ludzi z proble- mem alkoholowym 66-69-63 (15-20 niedz. utecz.).
- Telefon Zaufania dla narkom. 34-08-08 (8-19).
- Telefon Zauf. w sprawie AIDS, tel. 21-38-91 (czw. 10-12).
- Spółdz. Porad. Psych. Psychiatr., Kraków, ul. Jasińskiego 34/1, tel. 55-90-66 (8-14), tel. 43-50-89 (19-20).
- Pogotowie wet. małych zwierząt — tel. 12-51-90.
- Schronisko dla bezdomnych zwierz- ząt, ul. Wiosłarska 24b, tel. 22-04-72.
- Ambulatorium weterynaryjne godz. 9-19 — tel. 66-83-02.
- Wizyty lekarzy specjalistów TPM „Medicat” — codz. 14-20, tel. 43-63-82.
- Medyczne Centrum Diagnostycz- no-Terapeutyczne „Sophia” — USG, gastrokopia, rektoskopia, gastrolog, onkolog, kardiolog, chirurg, ul. Gazowa 17, tel. 66-05-22 wewn. 21 (8-15) — tel. 66-14-80 (15—20)

Gabinety zabiegowe (iniekcje le- ków) w wyn. przychod, czynne są w godz. 8—11

APTEKI

Piątek - Sobota - Niedziela
Rynek Gł. 42, tel. 22-23-71, Kra- kowska 1, tel. 22-19-98, Pstrowskie- go 94, tel. 66-69-50, Kazimierza Wielkiego, tel. 37-44-01, Nowa Huta — Kazimierzowskie, tel. 48-59-57, Centrum A, bl. 3, tel. 44-17-36.

różne

Ogród Botaniczny (Kopernika) od 9 do zmroku, szklarnie 10—14.

RADIO

Piątek I
Wiadomości: 14, 16, 18, 19, 20, 22, 23

14.05—16.00 Magazyn muzyczny Rytm, 14.55 Pięć minut o książce, 16.05 Muzyka i aktualności, 17.00 Wademecum Interesującej Piosenki, 17.30 Ludzkie losy, 17.50 Kto tak pięknie gra, 18.05 Problem dnia, 18.20 W poszukiwaniu ulubionej melodii — Koncert dnia, 19.30 Ra- dio — dzieciom 20.07 Na marginesie wydarzeń, 20.10 Kom. Tot. Sport, 20.15 Koncert zyczeń, 20.35 Rzemieślnicze sprawy, 20.45 A. Soł- żenicyca — „Jeden dzień Iwana Denisowicza” 21.00 Komunikaty 21.05 Kronika sport, 21.50 Repery- cje jazzu polskiego, 22.05 Thesaur- us, czyli skarbiec języka polskiego, 22.15 Barokowe koncerty, 23.15 Panorama świata, 23.30 Na rocko- wa nutę, 23.55 Północ poetów, 24.00 Koniec programu i hymn.

Piątek II
Wiadomości: 21, 0.55, 15.00 Album operowy, 15.30 Nie- zapomniane głosy, niezapomniane melodie, 16.00—17.15 Kraków na antenie, 17.15 Dzieła, style, epoki, 18.15 P. Quentin — „Mój syn morderca” 18.30 Reklama, 18.30 Gwiazdობი, 19.30 Wieczór w Filharmonii, 21.10 Wie- czorne refleksje, 21.15 Od ragtime’u do swinga 21.20—1.00 Wieczór literacko-muzyczny, 21.20 Nagranie wieczoru, 21.25 Ryszard Kurylewski — „Persja, Persja, Grecja, Judea” 22.00 Stuchajmy razem, 23.00 J. Sulima-Kamiński — „Bilet do Singapur”, 23.20 Nocne divertimento, 24.00 Nocne muzykowanie, 0.50 Mi- niatura literacka, 1.00 Koniec pro- gramu i hymn

Piątek III
Wiadomości: 15, 16, 17, 18, 22.00, 15.05 Nowe płyty „Arstun”, 15.40 Wszystkie małe, 16.00—19.30 Za- praszamy do Trójki, 17.30 Polityka dla wszystkich 18.05 Informacja sportowa, 19.30 Złote lata Cliffla Richarda, 19.50 Tadeusz Konwicki — „Kompleks polski”, 20.00 Trzy kwadransy jazzu, 20.45 Pragnę spo- znać pośród nich, 21.00 Musicales musicale — Lotte Lenya, 21.30 Codz. pow. w wyd. dźwięk.: Was- siliusz Szukyszyn — „Przyszedłem dać wam wolność” 22.10 Między punk-kiem a funkiem, 22.45 O sztukę czasów w których żyjemy, 23.00 O- pera tygodnia: R. Wagner — „Wal- kiria” 23.15 Miniatura poetycka, 23.17—1.00 Zapraszamy do Trójki, w tym: 23.50 Henry Miller — „Zwrotnik Koziorożca”.

Piątek IV
Wiadomości: 19.30, 23.30, 14.00—16.20 Popołudnie młodych słuchaczy, 16.20 Muzyka oratoryj- na, 17.05 Quo vadis, 17.20 Nieza- pomniane koncerty jazzowe, 17.50 Widnokrąg — Magazyn Nowości Medycyny, 18.20 Z płytą przez świat — Muzyka klasyczna Indii, 18.30 Język angielski, 18.50 Studii Ekspertów, 19.35 Lekture Czwórk: Maria Czapska — „Europa w ro- dzinie”, 19.45 Instrumentarium jaz- zowe, 20.00 Opinie, 20.10 Piosenki Piotra Figla, 20.25 Gra o przys- złość 20.40 Zespoły instrumentalne Piotra Figla, 20.50 Przegład publi- kacji popularnonaukowych, 21.10 Panorama muzyki polskiej naszego stulecia — Paweł Przytocki, 22.07 Wieczór muzyki i myśli: Chirurg- owie polskich dwa jubileusze, 23.20 Gra i śpiewa zespół THE DOORS, 23.27 Jutro w programie, 23.35 Re- portaż, 23.50 Muzyka przed pół- nocą.

Sobota I
Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 14, 16, 19, 20, 22, 23, 5.30—8.00 Poranne sygnały, 6.05 Obserwacje K Zielińskiej, 8.15 Mu- zyka poranna 8.30 Przegład prasy, 8.40 Merkuriusz rządowy, 9.05 Re- portaż, 9.30—11.00 Cztery pory ro- ku, w tym 10.30 Jarosław Abra-

now-Newerly — „Pan Zdzich w Kenadzie”, 11.00—11.57 Koncert przed hejnałem, 11.30 Aktualności kulturalne, 12.36 Muzyka folklor- nym malowana, 12.45 Rolniczy kwad- rans 13.00 Komunikaty, 13.05 Ra- dio kierowców 13.30 Koncert rek- lamowy, 14.05 Radiowa piosenka tygodnia, 14.55 Pięć minut o film- cie, 15.00 Mój program w „Rym- mie”, 16.05 Muzyka i aktualności, 16.55 Losowanie gier liczbowych Tot. Sport, 17.00 Przeboje z listy Jana Webers, 17.30 Rel. z meczów I ligi piłki nożnej, 18.00 Matysia- kowie 18.30 Rel. z meczów I ligi piłki nożnej, 19.30 Ra- dio dzieciom: Supelek, 20.07 Na marginesie wydarzeń, 20.10 Kom. Tot. Sport, 20.15 Koncert zyczeń, 20.40 Alkoholizm, alkohol, 20.45 A. Sołżenicyca — „Jeden dzień Iwana Denisowicza” 21.00 Komunikaty, 21.05 Przy muzyce o sporcie, 21.40 Ślady pamięci, 22.05 Zaproszenie do tańca, 22.45 Radiowy Odeon, 23.15 Panorama świata, 23.30 Zaproszenie do tańca, 23.55 Północ poetów.

Sobota II
Wiadomości: 8, 13, 21.10, 0.55, 5.30—8.00 Kraków na antenie, 8.05 Naszym zdaniem, 8.10 Poranna se- renada 8.40 Tydzień w stereo 9.00 J. Sulima-Kamiński — „Bilet do Singapur”, 9.20—12.25 Sobota ma- lomowa: 9.50 P. Quentin — „Mój syn morderca”, 11.10 Znanie i nie- znane 12.25 Afrykańskie rytmy 13.05 Kraków na antenie, 13.20 Jazzowe spotkania, 14.00 Europejska lista przebojów, 14.50 Pamiętniki i wspomnienia: Marina Vlady — „Wysocki czyli przetrwany lot” 15.00 Europejska lista przebojów 14.50 Pamiętniki i wspomnienia: Marina Vlady — „Wysocki czyli przetrwany lot” 15.00 Europejska lista przebojów, 15.50 Gwiazdy scen operowych: Luciano Pavarotti — tenor 16.00—17.15 Kraków na au- tenty, 17.15 Katalog wydawniczy 17.20 Dzieła, style, epoki, 18.15 P. Quentin — „Mój syn morderca” 18.25 Reklama, 18.30 Gwiazdობი, 19.30 Wieczór w Filharmonii, 21.10 Wie- czorne refleksje, 21.20 Ryszard Kurylewski — Persja, Persja, Grecja, Judea”, 22.00 Studio stereo za- prasa, 22.40 Hafo Berlin, hafo Warszawa, 24.00 Studio stereo z- prasa 0.50 Miniatura literacka 1.00 Koniec programu i hymn.

Sobota III
Wiadomości: 7, 8, 9, 15, 13, 6.00—9.05 Zapraszamy do Trójki w tym: 6.00 24 godziny w 10 mi- nut, 7.30 Polityka dla wszystkich, 8.10 Nie czytaście to posłuchajcie — przegład tygodników, 8.30 Jan Fleming: „Dr No” — odc. 9.05 Codz. pow. w wyd. dźwięk.: Was- siliusz Szukyszyn — „Przyszedłem dać wam wolność” 9.35—14.00 Radio- Man 14.00 Chopin znany i mniej- znany 15.05 Wnien i Ma — mag. 18.05 Lista Przebojów Programu III 21.10 Nie tylko dla orłów — magazyn rozrywkowy, 23.00—2.00 Zapraszamy do Trójki.

Sobota IV
Wiadomości: 5.05, 6, 12, 17, 19, 31, 23.30, 5.00 Muzyczny poranek Czwórk: 6.05 W księgarni, 6.15 Muzyka Quincy Jonesa 6.30 Język angie- lski, 6.45 Muzyka Quincy Jonesa, 7.00 Kalendarz radiowy, 7.05 Spor- towe komentarz tygodnia, 7.10 Ra- diowa encyklopedia świata, 7.30 Przebojem powitaj dzień, 8.00 Z historii radia — fel. 8.10 Moje hob- by, 8.30 Tydzień z Romualdem Lipko 8.50 Aktualności, 9.00 Muzy- czne legendy 9.25 Porozmawiajmy, 9.30 Zgadnij — sprawdź — od- powiedz, 10.00 O muzyce, o życiu z Jerzym Grunwaldem, 10.30 Tropy — ludzie i symbole, 11.00 Z mi- krofonem po kraju — Kielce, 11.50 Redakcja Reportaży proponuje 12.05 Morawskie nuty, 12.20 Biuro Listów, 12.30 Kongres Liberatów, 13.00 Sobotni konc. muz. klas. 13.55 Lekture i refleksje — fel. 14.00—16.30 Popołudnie młodych słuch 16.30 Podróżę kształcą, 17.05 Mag. Redakcji Katolickiej, 17.35 Jacques Brel — Pieśń człowieka, 17.55 So- cjologia i życie potoczne — fel. 18.00 Muzykoterapia, 18.30 Język angielski, 18.45 Pejzaż polski 19.00 Krajobrazy historyczne, 19.35 Lek- tury Czwórk: M. Czapska — „Eu- ropa w rodzinie”, 19.45 Instrumen- tarium jazzowe, 20.00 W świecie humanistyki, 20.30 Nagrania z fil- mów, 21.00 Felieton literacki, 21.10 Flacido Domingo — Moje życie na scenie, 22.00 Wieczór w Kawiarni Literackiej, 23.20 Piosenki — prze- boje, 23.27 Jutro w programie, 23.35 Kalejdoskop kulturalny, 24.00 Ko- niec programu

Niedziela I
Wiadomości: 7, 13, 17, 21, 0.55, 7.10 Muzyka młodych, 8.00—11.00 Kraków na antenie: Co slychać — mag. świąteczny, 11.00 Poranek z płytą kompaktową 12.00 Począ- D

Piątek I
 15.50 Program dnia i Telegazeta
 15.55 Intersygnal
 16.25 Dla młodych widzów: Rambit — teleturniej
 16.50 Dla dzieci: Okienko Pań kracego
 17.15 Teleexpress
 17.30 Raport
 17.50 Skarbiec
 18.30 Stop — magazyn konsumenta
 18.50 Weekend w Jedyne
 19.00 Dobranoc: Kret i muzyka
 19.10 Monitor rządowy
 19.30 Wiadomości
 20.05 Kino muzyczne Kydryńskiego: „Wszyscy na scenę” — musical prod. USA
 22.00 Sport
 22.10 Kontrapunkt
 22.40 Otwarte studio: Spór o jutro
 23.40 Echa dnia
 23.55 Otwarte studio: Spór o jutro (c.d.)

Piątek II
 17.25 Program dnia
 17.30 Wzroczkowna lista przebojów Marka Niedzwieckiego
 19.00 Kronika (Kr.)
 18.30 Muzyka i polityka
 18.50 Szansa: Dziewczyna miesiąca
 19.30 Dookoła świata: Rajd Camel Trophy
 20.00 „Piątek” — krakowski przekładaniec kulturalny
 21.30 Panorama dnia
 22.00 Kino antypodów: „Świt”
 23.55 Komentarz dnia

Sobota I
 7.00—8.00 TTR
 8.00 Tydzień na działce
 8.20 Na zdrowie — program rekreacyjny
 8.40 Piłkarska kadra czeka
 8.55 Program dnia
 9.00 Drops — magazyn dla dzieci i młodzieży, a w nim „Jelonek” (3)
 10.30 DT — Wiadomości
 10.40 Wyprawa pod podszewką Alb — „Szalony Heli” ser. dok. TP TP
 11.10 Zdrowie
 11.40 Z Polski rodem — magazyn polonijny
 12.10 Hodowcy zwierząt
 12.40 Polskie źródło: Krynica (2)
 13.00 Telewizyjny Teatr Prozy Joseph Heller — „Paragraf 4”. Reż. Marek Piwowski. Wyk.: P. Fronczewski, B. Pawlik, H. Borowski, J. Rewiński i in.
 14.20 Szkoła mistrzów — Jerzy Gruza
 14.40 Prezydenci — Woodrow Wilson
 15.10 Filmy o miłości: „Kochankowie z Marony” — prod. polska
 16.50 Do trzech razy sztuka — program Bożeny Walter
 17.15 Teleexpress
 17.30 Polska walcząca 1939—1945 (7): Polityka zagraniczna rządu gen. Władysława Sikorskiego

18.30 Butik — magazyn G. Szczeniaka
 19.00 Dobranoc: Przygody Misia Colargola
 19.10 Z kamerą wśród zwierząt
 19.30 Wiadomości
 20.05 Wojna i film: „Bitwa o Anglie”
 22.15 Sport
 23.25 Telegazeta
 23.30 Kino sensacji: „Szyblet” — prod. USA
 1.05 Zakonczenie programu

Sobota II
 10.00 Telewizja Kraków — „TELE 9”
 14.00 „5 — 10 — 15” — program dla dzieci i młodzieży
 15.30 Małe kino: Patagońskie żywioły: „Do wichrowych szczytów” — film dok.
 16.00 W świecie cisy — program dla niesłyszących
 16.25 Telewizyjny koncert zyczeń
 16.55 Kraków na antenie Dwójki
 18.00 Kronika (Kr.)
 18.30 Wielka gra — teleturniej
 19.30 Alfa i Omega: Filozof pokoleu
 20.00 Kraków na antenie Dwójki
 21.05 Zasada dziedziczności — reportaż
 21.30 Panorama dnia
 21.45 Kraków na antenie Dwójki
 22.15 „Bogate biedactwo, czyli historia życia Barbary Hutton” (3) — serial prod. ang.-USA
 23.05 Jacek Stwora: „Co jest za tym murem?” (5)
 23.25 Komentarz dnia
 23.30 Kraków na dobranoc

Niedziela I
 7.00 Witamy o siódmej
 7.20 Notowania
 7.45—8.55 Magazyn rolniczy
 8.55 Program dnia
 9.00 Dla młodych widzów: Teletarek, a w nim „Janka” (10)
 10.50 DT — Wiadomości
 10.35 „Zwierzęta Europy” (6 — ost.) — serial przyrodniczy prod. francuskiej
 11.05 Kraj za miastem
 11.35 Sportowa niedziela
 12.00 Poranek symfoniczny WOSPRITV w Katowicach — dyr. Henryk Czyż
 13.00 Telewizyjny koncert zyczeń
 13.45 Teatr dla dzieci: Barbara Biel wg Wacława Sieroszewskiego „Dary Wiatru Północnego” (2)
 14.25 Morze — magazyn
 14.50 Powiększenie — fotomagazyn
 15.10 Antena
 15.35 „Panna dziedziczka” (28) — serial brazylijski
 17.15 Teleexpress
 17.30 Rel. z obrad XL Nadzwyczajnego Kongresu ZSL
 18.00 „Bebe And Cece Winans” — recital zespołu
 19.00 Wieczorka: Siostrzeńcy Kaczora Donalda
 19.30 Wiadomości
 20.05 „Tanamera” (6) — serial angielski
 21.00 7 dni Świat

tygodniowy program TV
 (od 24 do 30 XI 1989 roku)

21.30 Rel. z obrad XL Nadzwyczajnego Kongresu ZSL
 21.45 Sport
 22.45 Telegazeta
 22.50 Filmy Józefa Blachowicza: „Epitafium dla Szydłowa”, „Ludzie i volty”, „Czerwone róże”

Niedziela II
 9.15 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
 9.50 Film dla niesłyszących: „Tanamera” (6) — serial angielski
 10.45 W pieśni wrócim znów... — wojskowy program dok.
 11.20 Lokalny koncert zyczeń
 11.45 Jutro poniedziałek
 12.15 Powitanie
 12.20 Polska Kronika Filmowa
 12.30 Kino rodzinne: „Znajdź swój dom” — film prod. ZSRR
 13.40 100 pytań do...
 14.20 Najstarsza na świecie — film dok.
 14.40 Legendy filmu: Robert Mitchum
 15.30 Podróże w czasie i przestrzeni: „Wędrowki ludów nad Pacyfikiem” (4) — serial australijski
 16.25 Studio Hi-Fi
 17.05 Studic sport
 17.30 Bliżej świata — przegląd telewizyjny satelitarnych
 19.00 Wywiady Ireny Dziedzic
 19.30 „Grise” — tańczy Baletto di Ravenna
 20.00 Studio sport: Piłka w grze
 21.00 Program rozrywkowy
 21.30 Panorama dnia
 21.45 „Wojna i pamięć” (13) — serial prod. USA
 22.45 Akademia wiersza: Krzysztof Kamil Baczyński — „Deszcze”
 22.50 Komentarz dnia

Poniedziałek I
 13.30—14.30 ITR
 14.30 Telewizyjny kurs rolniczy
 15.15 Transmisja zakończenia Kongresu Odrodzenia Ruchu Ludowego
 16.20 Program dnia i Telegazeta
 16.25 LUZ — program nastolatów
 17.15 Teleexpress
 17.30 Gorące linie — publicystyka międzynarodowa
 17.55 Wędrowki dalekie i bliskie: „Aszanti i inni” — film dok. UNESCO
 18.35 Mieszkać — wszechnicza budowlana
 18.50 10 minut
 19.00 Dobranoc: Kot Leopold
 19.10 W Sejmie i Senacie
 19.30 Wiadomości
 20.00 Nowy ład gospodarczy
 20.15 Teatr Telewizji: Kazimierz Radowicz — Tajny więzień stanu. Reż. Bohdan Poreba, Wyk.: Tomasz Zaliwski, Stanisław Ni-

16.55 Język angielski (37)
 17.25 Program dnia
 17.30 Klub ludzi z przeszłością
 18.00 Kronika (Kr.)
 18.30 Modlitwa wieczorna
 18.50 Program publicystyczny
 19.30 Z wiatrem i pod wiatr — magazyn żeglarski
 20.00 Zespół Adwokacki „Dyskrekcja”
 20.40 Po latach — laureaci festiwalu piosenki studenckiej
 21.00 W kręgu sztuki: „Dzieje fotografii” (8) — serial angielski
 21.30 Panorama dnia
 21.45 „Cztery pory roku” — film TP Reż. Andrzej Kondratiuk
 22.55 Komentarz dnia

Poniedziałek II
 16.55 Język angielski (7)
 17.25 Program dnia
 17.30 Antena Dwójki na najbliższy tydzień
 17.45 Ojczyzna — polszczyzna
 18.00 Kronika (Kr.)
 18.30 Czarno na białym — przegląd PKF
 18.55 Program rozrywkowy
 19.30 „Życie muzyczne”: Laboratorium współczesnej muzyki kameralnej — Stara Wieś '89
 20.00 Auto-moto-fan-klub
 20.30 Osądźmy sami
 21.15 Rozmowy o cierpieniu
 21.30 Panorama dnia
 21.45 Biografia: „Rubens — malarz i dyplomata” (2) — serial produkcji belgijskiej
 22.35 Komentarz dnia

Wtorek I
 3.35 Domator: Rady na życzenie
 3.50 Domowe przedszkole
 9.15 DT — Wiadomości
 9.25 „Pieniądz” (2) — serial francuski
 10.50 Domator: Rady na życzenie
 11.10 W Europie nowożytniej — absolutyzm europejski
 12.50 Spotkania z literaturą (kl. I lic.): M. Rej
 13.30 TTR: Fizyka
 14.00 TTR: Biologia
 14.30 Telewizyjny Kurs Rolniczy
 15.00 Powtórka przed maturą: Spotkania z literaturą
 15.40 Kim być? — program dla maturzystów
 16.20 Program dnia i Telegazeta
 16.45 Dla dzieci: Tik-Tak, a w nim „Cudowna podróż”
 17.15 Teleexpress
 17.30 Spojrzenia
 17.55 Klinika zdrowego człowieka
 18.15 Mozaika narodowości: Gogoń
 9.00 Dobranoc
 19.10 Program publicystyczny
 19.30 Wiadomości
 20.15 „Pieniądz” (2) — serial francuski
 21.40 Sport
 21.50 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej
 22.30 Studio „Solidarność”
 23.15 Echa dnia
 23.35 Język rosyjski (7)

Wtorek II
 10.00—12.00 Telewizja Kraków — „TELE 9”

21.00 Ze wszystkich stron: Spór o Jugosławie
 21.30 Panorama dnia
 21.45 997 — kronika kryminalna
 22.45 „W labiryncie” — serial TP
 23.15 Komentarz dnia

Czwartek I
 8.05 Rytm ciała — oddychasz — żyjesz
 8.35 Domator: Nasza poczta
 8.50 Domowe przedszkole
 9.15 DT — Wiadomości
 9.25 „Głina z wyższych sfer” (9) — serial angielski
 10.20 Domator: Nie dajmy się
 11.10 Historia (kl. I lic.): W cieniu proroka
 11.40 Min. Edukacji Narodowej informuje
 12.00 Spotkania z literaturą (kl. VII): Ignacy Krasicki
 13.30—14.30 TTR
 14.30 Telewizyjny Kurs Rolniczy
 16.10 Min. Edukacji Narodowej informuje
 16.20 Program dnia i Telegazeta
 16.25 Dla młodych widzów: Kwant a w nim „Świat, w którym żyjemy”
 17.15 Teleexpress
 17.30 Poligon — wojskowy magazyn publ.
 17.55 „Poza rok 2000” — ser. dok. prod. austral.
 18.25 Magazyn katolicki
 18.45 10 minut
 19.00 Dobranoc: Przygody rozbójnika Rumcajsa
 19.10 Teraz — tygodnik gospodarczy
 19.30 Wiadomości
 20.00 Nowy ład gospodarczy
 20.15 „Głina z wyższych sfer” (9) — „Tajemniczy pasażer” — serial angielski
 21.00 Sport
 21.20 Pegaz
 22.05 Program publicystyczny
 22.35 XVI Międzynarodowe Spotkania Wokalistów Jazzowych Zamoc 89: Oksana Kulakowa — recital
 23.00 Echa dnia
 23.20 Język angielski (37)

Czwartek II
 10.00—12.00 Telewizja Kraków — „TELE 9”
 16.55 Język rosyjski (7)
 17.25 Program dnia
 17.30 Psychostudio
 18.00 Kronika (Kr.)
 18.30 Bliższe spotkania trzeciego stopnia — reportaż
 19.00 Magazyn „102”
 19.30 Zielone kino: „Błotniaki” — film przyrodniczy prod. polskiej. Reż. Joanna Wierzbicka
 20.00 Wielki sport
 21.00 Ekspres reporterów
 21.30 Panorama dnia
 21.45 Studio Teatralne Dwójki. Mchail Buhakow — „Diaboliada”. Reż. Waldemar Śmigalski
 22.00 Nie tylko muzyka: Śpiewy historyczne Powstania Listopadowego
 22.55 Komentarz dnia

PROMOCJA 2000
Szkoła wdzięku
 Efektowny wygląd, nienaganne manieri, elegancja, styl! Tel. 34-59-50, w godz. 14—17. g-52205

PRACA
 PODEJME prace na Zachodzie Prowinzja od zarobku. Oferty 53740 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NAUKA
 KOREPETYCJE z chemii — mgr Kandia, tel. 47-29-83. g-52134
 RODZICE! Korepetycje w zakresie każdego przedmiotu szkoły podstawowej, średniej, także języków obcych (dzieci, dorośli), gry na instrumencie, przygotowanie do matury oferuje Biuro Pośrednictwa, tel. 55-26-12, od poniedziałku do piątku 10—15.

ANGIELSKI — Słowikowska, al. Pokoju 11/1. g-54906
ANGIELSKI — tłumaczenia przysięgłe, lekcje laboratoryjne. Tel. 55-61-07. g-54036

MATRYMONIALNE
 PANNA 32 lat, studia, dobra praca pozna pana ceniącego szczerść, uczciwość, wykształcenie minimum średnie, chętnie z mieszkaniem. Cel matrymonialny. Oferty 53482 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

CENTRUM LINGWISTYCZNE „MASTER”
 tel. 22-50-53
 organizuje kursy języków obcych
 — 3-miesięczne intensywne
 — 6-miesięczne dla kandydatów na wyższe uczelnie
 Zapisy osobiście w biurze Kraków, Wola Justowska, ul. Poręba 32, wtorek, środa, piątek 10—12, poniedziałek, czwartek 17.30—19.30.

WOLNA, lat 35, wzrost 164 cm, bezdzietna, posiadająca mieszkanie, interesująca, z poczuciem humoru, pozna przystojnego pana w odpowiednim wieku, mile widziany samochód. Oferty 54200 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ROZWIEDZIONY, nie z własnej woli niepijący, lat 38, 178/72, oczy niebieskie, wykształcenie średnie, spokojnego usposobienia, o różnorodnych zainteresowaniach, z mieszkaniem posłubi pania lat 28—33, weselęgo usposobienia, lubiąca dom i turystykę, niewykluczone dziecko. Oferty 54298 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POLAK, stały mieszkaniec USA, lat 42, wzrost 170 cm, szczupły, przystojny, niezależny, inteligentny, odpowiadający, pozna miłą, zgrabną, szczupłą, atrakcyjną pania lat 31—35 z dzieckiem (dziewczynką) w wieku szkolnym. Cel matrymonialny. Oferty konkretne adresować: P.O. Box 1053 Lodi, N. J. 07644—1053, USA.

WYSYŁAMY zgłoszenia matrymonialne osobom dysponującym własnymi mieszkaniami, samochodami. Oferty krajowe, zagraniczne. Orient. 30-960 Kraków skrytka 902-S, K-17

POLAK zamieszkały na stałe w Nadzie, lat 37 (173/60), inżynier o różnorodnych zainteresowaniach, pozna ładną, szczupłą pania lat 24—30, najchętniej z wykształceniem wyższym lub średnim, spokojnego charakteru Dzieci do lat 5 niewykluczone. Tylko poważne fotooferty z dokładnym adresem pocztowym: 32342 „Prasa” Kraków, Wiślna 2

FABRYKA KOSMETYKÓW „HE-AN”
 zatrudni kobiety do produkcji szminek
 Zgłoszenia: Kraków, Mochackiego 20.

KUPNO
 ZGRZEWARKE punktową kupię. Bochnia, tel. 238-02. g-53605

SPRZEDAŻ
 PRALKE automatyczną — sprzedam. Tel. 33-76-11.
 SPRZEDAM lodówkę „Mińsk” i zamrażarkę — nowe. Tel. grzezn. 55-90-02. g-54906
 PILNIE sprzedam „Poloneza”, 1983 r. Tel. 43-06-57. g-53940
 BIAM — łapki sprzedam, Tel. 37-34-47. g-54256
 OPLA Ascone 83 r. — sprzedam lub zamienię na 126 p nowego. Tel. 47-19-33, wewn. 303. g-52197
 FUTRO — lisy srebrne — sprzedam. Tel. 55-86-75. g-52964

SPRZEDAM nowy silnik Poloneza 1500, 550 USD. Tel. 66-01-45. gk-85232

LOKALE
 OKOLICA 18 Stycznia! Garsoniere własnościowa, superkomfortowa, III p., winda, zamienie na korzystnych warunkach na większe spółdzielcze, względnie kwaterekowe. Tel. 37-41-15. g-53887
 M-5 własnościowe w Chelmie Lubelskim, zamienie na Kraków. Oferty 53012 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE garsoniery lub mieszkania w centrum albo okolicy. Tel. 33-59-75, do 17. g-54083

MIESZKANIE dwupokojowe, superkomfortowe w Śródmieściu, zamienie na większe. Oferty 53941 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MIKOŁAJ
 odwiedza grzeczne dzieci
 tel. 34-03-00 g-53317

„EUROMARKET” — pośrednictwo od poniedziałku do piątku, tel. 12-40-54, godz. 10—17. gk-82236

KUPIE strych do adaptacji na mieszkanie lub dam nagrodę za jego wskazanie w Krakowie. Budynek ten musi posiadać gaz i c.o. Tel. 21-53-52.

POMIESZCZENIA na pracownię poszukuje artysta plastyk. Tel. 55-01-06.

ZAMIEŃCIE mieszkanie 2-pokojowe (piec) na większe superkomfortowe. Nowa Huta wykluczona. Tel. 66-66-84

SPRZEDAŻ — kupno — wynajmowanie. Al. Słowackiego 88 (poniedziałek i czwartki). g-52173

MIESZKANIE 2-pokojowe, superkomfortowe, z telefonem, w dobrym punkcie Krakowa — wynajmę na rok cudzoziemcowi. Oferty 53502 „Prasa” Kraków, Wielopole 1.

NIERUCHOMOŚCI
 DUŻA działka pod gastronomię w Krakowie wymienię na mieszkanie. Tel. 44-41-85, 48-00-25. g-52779

USŁUGI
 ELBOX-VIDEO — przestrajanie telewizorów na secam/pal. Tel. 37-30-39, poniedziałek, czwartek, godz. 11—16.
 MONTAŻ anten RTV — szybko, solidnie. Rachunki, gwarancja. Telefon 33-06-60. g-53996
 PARKIETÓW układanie, cyklinowanie. Jankowski, tel. 47-11-16. g-40925
 DRUGIE dodatkowe drzwi gwarancją bezpieczeństwa i spokoju. Zamki, tapicerki, drzwi harmonijkowe — montuje „Solidność”. Tel. 11-32-33, po 16
 „VIDEO-Rama” — rejestracja videokamera. Tel. 55-89-27. g-51621
 ZALUŻE okienne montuje. Tel. 21-36-41. g-51145
 MONTAŻ boazerii z materiału powierzonego. Motyka, tel. 12-53-11.

JEŚLI CHCESZ ZOSTAĆ motorniczym
 lub wrócić do tego zawodu zgłoś się do nas! Agencja „Sami Swoi”, tel. 44-48-52, w godz. 9—11. g-53690

DIWANY, tapicerkę wyczyszcisz WAP-em telefonując 55-31-83, Czajka.
CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki Chyży, tel. 66-91-20. g-30353
WIDEO KAZ — rejestracja videokamera, fachowość, renowa w kraju i za granicą, profesjonalizm. Tel. 43-38-35, 22-17-14. g-44036
CYKLINOWANIE, lakierowanie nietoksyczne. Irzyk, tel. 33-68-58, g-51378
USŁUGI kamera video Amso. Tel. 37-92-73. g-048108
TANIO — sprzęt audio-video z gwarancją, przestrajanie sprzętu RTV i video, serwis mikrokomputerów, specjalistyczne usługi elektroniczne, fotograficzne, plastyczno-dekoratorskie, architektoniczne, tłumaczenia — oferuje firma „BASTEK”, os. Strusia 4/8, tel. 48-06-54. K-9784
CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki WAP-em. Pietrzyk, tel. 48-15-77, wew. 240. g-50467
ANTENY — montaż. Krótkie terminy, gwarancja. BE-ES-KA, telefon 22-35-81, 11—13, 17—19. g-63452
PRZESTRAJANIE telewizorów na Secam/Pal 1 rok gwarancji. Lisowski, tel. 66-20-92. g-43738

NOWY SKLEP „PIERROT”
 ul. Batorego 7, w Krakowie zaprasza PT Klientów
 oferując:
 — meble, ramy, antyramy
 — artykuły sztuki użytkowej
 Zapraszamy również dostawców. g-54801

ROZNE
 PRZYJMujemy do sprzedaży komisowej artykuły pochodzenia zagranicznego. Krystyna Łodzińska-Hubert, Kraków, ul. Zwierzyniecka 10 — w godz. 11—15. g-42852
GARAŻU poszukuje. Tel. 11-51-74.
WIEDEN, Berlin Zachodni — najtańszy przejazd. Tel. 55-56-71, 22-15-64.
DO WIEDNIA! Tylko z firmą „DREAM”, Kraków, tel. 44-30-38.

INSTYTUT ZOOTECHNIKI w Balicach
zatrudni zaraz
 pracownika na stanowisko kierownika sekcji socjalnej
 Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.
 Bliższych informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych w Balicach, tel. 11-32-11, wewn. 316. K-11174

Księgi handlowe — 100-kontowe
 w twardej oprawie
 Cena 20,000 zł za pobraniem pocztowym.
 Zamówienia pod adresem:
WYDAWNICTWO „PRZYGODA”
 Spółka z o.o. 70-205 Szczecin, ul. Podgórna 62, tel. 355-20

SPOŁEM PSS „PODGÓRZE” w Krakowie
zatrudni
 ◆ sprzedawców
 ◆ roznosicieli mleka
 ◆ krawcowe
 ◆ repasaczki
 ◆ manicurzystki
 ◆ pedicurzystki
 Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Spraw Pracowniczych Kraków, ul. Fredry 2, tel. 66-81-91. K-11127

OKRĘGOWA INSTYTUCJA ROZPOWSZECHNIANIA FILMÓW w Krakowie
 poszukuje wykonawcy wymiennikowni węzła cieplnego w kinie „Światowid” w Nowej Hucie
 Terminy wykonania powyższych robót: rozpoczęcie 15 grudnia 1989 r. Zakończenie 15 stycznia 1990 r.
 Orientacyjny koszt robót 4.500.000 zł.
 Zleceniodawca dostarcza wymienniki, armaturę i pompy, pozostałe materiały w dostawie wykonawcy.
 Prosimy o składanie ofert w Dziale Budowlanym OIRF, ul. Smoleńsk 2, tel. 22-91-43. K-10898

Łęg pożyczka od miasta 32 mld złotych

Umowa w sprawie ciepła

ZDANIEM Wojewódzkiej Komisji Planowania Kraków ma dziś tyle ciepła, ile potrzebuje, z tym że jeśli w ciągu najbliższych lat miasto będzie rozbudowywało się zgodnie z planami rozwoju, a zgodnie z wymogami ekologicznymi wygaszane będą dyminy kotłowni lokalne, już w 1992 r. spodziewać się należy o ważnych niedoborów ciepła.

Jeszcze w ub. roku władze miasta wiazały duże nadzieje z operacją połączenia sieci ciepłowniczej Łęgu i Skawiny. Dział Komisja Planowania szacuje, że nawet jeśli zwiększymy udział skawinickiego ciepła w krakowskich rurociągach, za 6 lat braknie miastu 350 MW, co mieszkańcy odczują tak, jakby dziś mieli kaloryfery o 1/4 chłodniejsze.

Łęg trzeba rozbudować, ale nie ma za co. Zdzisław Miedziarek sekretarz stanu w Ministerstwie Przemysłu rozwił nadzieje krakowian na jakiegokolwiek fundusze centralne.

Miasta nie stać na danie kilkudziesięciu miliardów złotych Łęgowi. W związku z tym prezydent i PP Elektrociepłownia Kraków chcą zawrzeć umowę, polegającą na tym, że miasto będzie corocznie POZYCZAŁO Łęgowi pieniądze na rozbudowę, a pożyczka będzie spłacana po zakończeniu inwestycji w rocznych ratach. Dwuwariantowy projekt umowy trafił do Komisji Gospodarki Komunalnej Rady Narodowej, a w najbliższy wtorek będzie temtem obrad sesji. Najczęściej: umowa jest przygotowana w dwóch wariantach — oszczędnościowym, zakładającym wydanie 32 mld zł i tzw. pełnym, zgodnie z którym kosztem 77 mld zł Łęg rozbuduje się szybciej.

Dylemat radnych polega na tym że oszczędnościowo budowa potrwa dłużej, co w praktyce może przyczynić się do wzrostu kosztów, natomiast na sfinansowanie wariantu pełnego pieniędzy nie ma. Radni komisji komunalnej zaakceptowali wariant oszczędnościowy i prawdopodobnie ten wariant wybierze sesja. Do projektu umowy Wydział Finansowy Urzędu Miasta wniósł uwagę iż w kosztach rozbudowy Łęgu powinni partycypować również inni odbiorcy ciepła, np. spółdzielczość mieszkaniowa, przedsiębiorstwa, szkoły wyższe itp. (NB)

Notatnik krakowski

- DZIŚ O GODZINIE:**
- * 18 — KDK, Rynek Gł. 27 — Recital Katarzyny Szlek z akompaniamentem kompozytora Antoniego Mleczki
 - * 18 — NCK pl. Centralny — Z cyklu „Zdrowie i medycyna” — spotkanie z prof. Stanisławem Bartkowskim — „Dokąd zmierzasz chirurg?”
 - * 18 — TPDF, ul. Bracka 4 i p — Red. Andrzej Nartowski wygłosi odczyt nt poprawy stosunków polsko francuskich.
 - * 18 i 20 — SCK „Pod Jaszczurami Rynek Gł. 7 — Scena teatralna: spektakl „Próba reanimacji” Również 25 i 26 bm. o godz. 18 i 20.
 - * 18 — Państw. Szkoła Muzyczna os. Na Skarpie 4a — Koncert kompozytorski Bogusława Schaefera.

- JUTRO O GODZINIE:**
- * 10 i 12 — NCK, pl. Centralny — „Pan Samochodzik i niesamowite dwór” — film dla dzieci; o 11 — 13 i 17—19 — „Filozofia z Radzi Yogi” — spotkanie prowadzącego studenta Świątowego Uniwersytetu Duchowego Brahma Kumaris w Polsce.
 - * 12 — Pałac Sztuki, pl. Szerepański 4 — Otwarcie wystawy „Prace Studentów Akademii Sztuk Plastycznych w Norymberdze” (czynna w godz. 10—17 oprócz dni piątecznych)
 - * 18 — Dworek Białoprądnicki ul. Papiernicza 2 — INTERWAL — koncert Pawła Ostafila, video-grupy Cream nagrania Stevie Ray Vaughan John Winter Gość wieczoru Ryszard Styła. W piwnicach Klubu czynna wystawa fotografii czarna grupy 5+ (w godz. 13—22)



Handel w sobotę i niedzielę

SOBOTA

Domy handlowe czynne w godz. 9—15. Jubilat Azory, Gigant, Krakus, Hermes Wanda, Igloopol.

Sklepy przemysłowe czynne w godz. 9—14.

Sklepy spożywcze czynne do godz. 16, dyżurne do godz. 18. Śródmieście: ul. 1 Maja 1, ul. Powstańców 9, os. Dąbie (pawilon przy pełni tramwajowej), pl. Kolejowy (w godz. 7—21); Krowodrza: ul. Mazowiecka 60, ul. Radzikowskiego (pawilon), ul. Józefa 2; Podgórze: ul. Słomiana 17, ul. Spółdzielców 9, os. Nad Potokiem (pawilon) os. Ruczaj Zaborze (pawilon); Nowa Huta: os. Górali 6, os. Dąbrowszczaaków (pawilon); sklep nocny od godz. 20 w piątek do 6 — os. Teatralne 23.

Sklepy owocowo-warzywne czynne do godz. 16.

Kwiaciarnie czynne do godz. 16.

Sklepy monopolowe czynne do 19.

Pewex — sklepy czynne w godz. 9—15 kioski hotelowe dłużej.

Sklepy Fundacji „Odnowa Zabytków Krakowa” czynne w godz. 10—14.

bytków Krakowa” czynne w godz. 9—17.

Giełdy: samochodowa (ciężarowe w godz. 7—13 fiaty 126p w godz. 12—18) — pl. Imbramowski, sprzęt elektroniczny (9—13) — „Karlik” ul. Reymonta, wielobranżowa (7—13) — ul. Bulwarowa (BKS „Wanda”), tandeta (7—13) — ul. Krzywdy, sprzęt narciarski — „Rotunda”, ul. Oleandry (9—15), Szkoła Podstawowa nr 33 ul. Konarskiego (10—15) „Gwarek”, ul. Reymonta 17 (10—14.30).

NIEDZIELA

Spożywcze czynne w godz. 8—12, ul. Karmelicka 20, ul. Warmińska 12 ul. Pstrowskiego 48/52, os. Stenoczne 14; w godz. 8—17 — pl. Kolejowy, sklep nocny os. Teatralne 23.

Cukiernice czynne w godz. 9—14; ul. Grodzka 60, os. Złoty Wiek (pawilon).

Kwiaciarnie czynne w godz. 9—13; pl. Wolnica 13, ul. Senatorska 5 ul. Mogiła 49 os. Centrum D.

Sklepy Fundacji „Odnowa Zabytków Krakowa” czynne w godz. 10—14.

Pewex — sklepy w hotelach „Polskim” i „Pod Różą” czynne w godz. 9—15.

Giełdy: samochodowa (osobowe w godz. 7—13) — pl. Imbramowski, książki (7—13) — pl. Daszyńskiego, zabawek (9—14) — „Rotunda”, ul. Oleandry 1, sprzęt elektroniczny (9—13) — „Karlik”, ul. Reymonta, wielobranżowa (7—13) — ul. Bulwarowa (BKS „Wanda”), tandeta (7—13) — ul. Krzywdy, pl. N. wy. aktuarijska (9—11.30) — klub Podwawelski, ul. Komandorów 21, sprzęt narciarski — „Rotunda”, ul. Oleandry 1 (9—15), Szkoła Podstawowa 33, ul. Konarskiego (10—15) „Gwarek”, ul. Reymonta 17 (10—14.30).

Giełda odzieży i zabawek

LIGA Kobiet Polskich planuje giełdę odzieży dziecięcej i zabawek w sobotę, 25 listopada, w godz. 10.00 do 14.00, w lokalu ZW LKP przy ul. Karmelickiej 9, II piętro.

Komunikat MPK

W ZWIĄZKU z przejściem kanalizacji sanitarnej w ul. Malborskiej od godz. 9.00 dnia 1989-11-28 (wtorek) autobusy linii 104, 107, 104 614 będą kursowały w obu kierunkach przez ul. Gwardii Ludowej i Kamińskiego.

TURNIEJ tańca towarzyskiego dla dzieci rozegrany w Szkole Podstawowej nr 64 skupił początkujących tancerzy z klas od 1 do IV oraz 10—12-latków, ubiegających się o klasę sportową. Tańczono standardy i tańce latynoamerykańskie. Każdy z uczestników otrzymał upominek, ufundowany przez Spółdzielnię Wypiarskiego i Millenium oraz Ogólniskolną Pracownię Posaszkolnej nr 6. (sam)

Fot. Stanisław Makarewicz

RAJUNO RAJUNO

- PIĄTEK 24 XI**
- 14.10 Fantast'co bis
 - 14.20 Wioska Tam Tam
 - 15.00 Latawiec — magazyn
 - 16.00 Big — magazyn dla młodzieży
 - 18.05 Santa Barbara — serial
 - 19.16 Nie wolno tańczyć — serial
 - 20.00 Dziennik
 - 20.30 Wieczór galowy 32 Festiwalu Piosenki Dziecięcej
 - 22.40 Radosne kielichy — święto wina
 - 0.15 Północ i okolice
 - 0.35 Narciarstwo — puchar świąt
- SOBOTA 25 XI**
- 7.00 Kochany wróg — film
 - 8.30 Nicholas Nickleby — film
 - 11.00 Chateaufallon — serial (20 odc.)

- 12.05 Wypożyczeni ojcowie — serial
 - 12.30 Check up — magazyn miesięczny
 - 14.00 Pryzmat — magazyn
 - 14.45 Sport
 - 17.00 Spotkanie z chórem dziecięcym
 - 18.05 Słowo i życie
 - 18.20 Hooperman — serial
 - 18.50 Amazonia — ekspedycja Cousteau
 - 20.00 Dziennik
 - 20.30 Fantast'co — program rozrywkowy
 - 0.20 Kot, mysz, miłość i strach — film
- NIEDZIELA 26 XI**
- 7.00 „Mężczyzna do powieszenia” — II odcinek filmu
 - 8.20 Filmy animowane
 - 8.45 Świat Quark — filmy przyrodnicze
 - 9.30 Festiwal muzyki kameralnej
 - 10.00 Zielona linia — I część
 - 11.00 Msza święta
 - 12.15 Zielona linia — II część
 - 14.00 Niedziela w...
 - 18.15 Magazyn sportowy
 - 18.40 Niedziela w...
 - 19.50 Pogoda
 - 20.00 Dziennik
 - 20.30 Film „Narzeczeni” — odcinek III
 - 22.00 Sportowa niedziela
 - 0.00 Dziennik
 - 0.10 Podsumowanie Pucharu Świata w narciarstwie
 - 0.40 Film — „Złota noc”

Konferencja prasowa w RKS

Dlaczego „Solidarność” nie chce „Cracovii”?

NA wczorajszej konferencji prasowej w siedzibie RKS Małopolska rzecznik komitetu Jan Dziadziół poinformował o środowym posiedzeniu przydziu RKS. Omawiano stan przygotowań do wyborów regionalnych władz Solidarności. Kończą się wybory delegatów na walny zjazd, który odbędzie się 12—13 stycznia. Uczestnicy posiedzenia podjęli stanowisko w sprawie reorganizacji „Igloopolu” S. A. Uchwała zaleca wyznaczenie niezależnych przedstawicieli skarbu państwa do kontroli działalności spółki, zadanie możliwości wycofania ze spółki Zakładów Przemysłowych „Igloopol” w Dębicy, umożliwienie wyodrębnienia zakładów spółki w samodzielne przedsiębiorstwa i załatwienie spraw pracowników zwalnianych na skutek działania spółki.

Rzecznik przekazał też oświadczenie Regionalnego Komitetu Solidarności Małopolska z żądaniem wycofania sprawy spółki „Cracovia” z porządku obrad Rady Narodowej m. Krakowa. W oświadczeniu czytamy: „RKS Małopolska z dezaprobatą obserwuje zabiegi grupy osób zainteresowanych podstępna rejestracja spółki „Cracovia”. (...) Istnieje uzasadniona wcześniejszymi postulatami inicjatorów spółki obawa, że będzie ona zajmować u przywilejowaną pozycję w strukturach zarządzania miasta”.

„Nie blokujemy tworzenia spółki, lecz tryb jej funkcjonowania” — mówił J. Dziadziół.

Rzecznik RKS poinformował też o wizycie przedstawicieli amerykańskiej „World Council of Credit Unions Inc.” ogólnosiwiatowej instytucji łączącej w sobie funkcje banku spółdzielczego i kas zapomogowo-pożyczkowych. Goście instruowali związkowców jak zabezpieczyć pieniądze przed inflacją. (sw)

Prywatni przedsiębiorcy łączcie się...

„PRYWATNY przedsiębiorco! Ty pracujesz na własny rachunek, sam organizujesz sobie pracę, sam ryzykujesz swymi pieniędzmi, sam ciężko pracujesz...”. Tak zaczyna się zaproszenie na zebranie ogólnoinformacyjne Stowarzyszenia Prywatnych Przedsiębiorców. Ludzie z głową na karku ludzie interesu postanowili wspólnie walczyć o swoje prawa. Zamierzają forswać faktyczne równouprawnienie sektorów, „usensownienie” przepisów prawa, swobody eksportowe, zniesienie wszelkich monopoli, jasne formy podatków, promocyjna rola banków, walczyć o przebudowę systemu emerytalnego tak, aby i rodzimym „kapitalistom” nie działa się krzywda w chaosie przemian.

„Jeśli chcesz pracować spokojnie, skutecznie, efektywnie, polkaj swą siłę z nami” — czytamy w zaproszeniu.

Nowe Stowarzyszenie wyraża całkowity brak zaufania do Izby Remieslniczych, Cechów, Centralnych Związków Rzemiosła, Kongregacji Kupieckich i struktur, „które swą szansę już miały, przegrały a czas ich minal”. Komitet Organizacyjny zaprasza na zebranie 26 listopada w budynku Instytutu Odlewnictwa przy ul. Reymonta 23 o godzinie 9. (jgh)



W NAJBLIŻSZA niedziela odbędzie się w Warszawie XI Nadzwyczajny Kongres Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Rozmawiam z krakowskim delegatem na Kongres, red. nac. „Studenta” Tadeuszem Skoczkiem

— Kongres określony jest jako nadzwyczajny i rzadko określenie tak bardzo adekwatne jest do treści. Chyba będzie gorąco w czasie obrad?

— Na pewno. Jede do Warszawy z ciekawością i z niepokojem. Wszyscy mówią o konieczności powołania jednej ogólnonarodowej partii chłopskiej, rolniczej, jednak coś zupełnie przeciwnego. Jednostkowe interesy przywódców: Franciszka Kamińskiego (prezes PSL — wilanowski), Józefa Śliży (PSL „Solidarność”), Tadeusza Kisielewskiego (społeczne komitety Odnowy Ruchu Ludowego) czy Do-



Będzie gorąco

minika Ludwiczaka (ZSL) nie są możliwe na obecnym etapie do pogodzenia.

— Spodziewa się więc Pan ostrych polemik Jak Pan osobście odnosi się do tych spraw?

— Trudno w paru słowach dać pełną odpowiedź na to pytanie. Ze Stronnictwem związany jestem już dość długo, zdaje sobie sprawę z tego że przez wieletk nie mieliśmy dużych możliwości: wpływania na to co dzieje się w kraju i stąd teraz te emocje, wysoka temperatura dyskusji i poczucie konieczności mocnego zaakcentowania swoich stanowisk, czy poglądów Uważam jednak że najważniejsze jest reprezentowanie woli mieszkańców wsi, oraz się o agrarystyczne programy producentów rolniczych, przy wychodzeniu z kryzysu, a jednocześnie uświadamianie sobie roli jaką spełniają chłopi w naszej egzystencji.

— A co konkretnie w Krakowie dzieje się obecnie w Stronnictwie?

— Do kwestii rozbięcia podchodzi się tu równie emocjonalnie, ale z większą kulturą politycz-

dopiero w czasie ostatnich wyborów do Sejmu mógł się zorientować, że ZSL posiada tylu wybitnych polityków, wystarczająco wymieni, choćby obecnego ministra sprawiedliwości, Aleksandra Benkowskiego, dlaczego tak mało wiedzieliśmy o jego działalności przedtem?

— Pewnie dlatego (o czym mówiłem wcześniej), że nasz wpływ na cokolwiek był niewielki. A poza tym jest w tym też trochę naszej winy, myśle o dziennikarzach często rozmawiałem chętniej przede wszystkim z tymi, którzy byli tawni w rozmowie i których znaleźmy, z szukanem kogoś ciekawszego było gorzej. A jeśli chodził w ogóle o ludzi mających coś do powiedzenia to rzeczywiście jest na nich teraz u nas urodzaj. Pojawili się autentyczni przywódcy ruchu ludowego, warto wymienić Franciszka Kiecia członka Towarzystwa im. Wincentego Witosa, czy Romana Bartoszcza (wzgrał z legendarnym dowódcą BCH gen. Kamińskim tylko 30 głosami, podczas kongresu PSL). Ale to nie wpływa na konsolidację, a wręcz przeciwnie. Jak zwykle zresztą przy tylu indywidualnościach

— O czym Pan jako delegat chciałby mówić na kongresie?

— Jestem przeciwny drugorzędny, moim zdaniem, sporom o posady ojców miasta. Uważam, że bardzo ważne będzie natomiast, otoczenie opieką kultury i twórców szczególnie młodych na prowincji i tu widzę dużą rolę do popisu dla partii ludowych, a także dla siebie.

Notowała: B. PALCZYŃSKA
Fot. J. Bednarczyk

Kto trenerem siatkarek?

Lesław Kędryna opuszcza Wisłę

— Czy to prawda, że po zakończeniu I rundy rozgrywek ekstraklasy zostaje się Pan z drużyną? — zapytał trenera siatkarek Wisły, LESŁAWA KĘDRYNA.

— Tak. Na początku stycznia 1990 roku wyjeżdżam do USA. Zostałem zaproszony przez jednego z trenerów, pracujących na uniwersytecie w Milwaukee. Skończyłem więc z okazji, tym chętnie, że będę miał również możliwość poznania amerykańskich metod szkoleniowych.

— Czy nie mógł Pan poczekać z realizacją planów do końca sezonu?

— W USA muszę być już w styczniu, to jeden z warunków

postawionych przez zapraszającego. Spodziewając się takiego obrotu sprawy, zrobiłem wiele, aby nie pozostawić po sobie „spalonej ziemi”. Kierownictwu klubu przedstawiłem kilku kandydatów na moje miejsce, mam nadzieję, że działacze wybiorą najkorzystniejsze dla drużyny rozwiązanie i mój wyjazd nie odbije się negatywnie na wynikach zespołu.

— Jak szefowie przyjęli Pana decyzję?

— Bez entuzjazmu, ale ze zrozumieniem. Rozstajemy się — tak mi się wydaje — w dobrej atmosferze. Chciałbym podkreślić, że nie ma innych, poza wymienionymi, przyczyn mojego rozstania z Wisłą.

— Słyszałem, że proponowano Panu stanowisko trenera kadry, tymczasem jedzie Pan za Ocean, w nieznaną.

— Dowiedziałem się o tym z prasy. Żadnych oficjalnych rozmów nikt z PZPS ze mną nie prowadził.

— W 1987 roku udało się Panu uratować drużynę przed degradacją, dał pan szansę występów w I lidze licznej grupie młodych siatkarek. W chwili, gdy przed Wisłą rysują się niebezpieczeństwa, Pan nagle odchodzi.

— Są w życiu takie chwile, że trzeba dokonać trudnego wyboru. Stojącemu właśnie przed takim dylematem. Liczę na konsekwencję działaczy i rozsadek zawodników. Uważam, że Wisła i bez mojego udziału powinna należeć do ścisłej pierwszoligowej czołówek. Rozmawiał: (fs)

Sukces Cracovii

OD ZWYCIĘSTWA w Tychach 4:3 (2:1, 2:1, 0:1) rozpoczęli hokeiści Cracovii drugą część rywalizacji w ekstraklasie. Bramki dla krakowian, którzy znaleźli się w tej fazie rozgrywek w grupie zespołów słabszych, zdobyli: S. Cuciak 2 (12 i 34 min.), Roszczyń (11 min.) i Sroka (34 min.), dla gospodarzy — Gondziak 2 (5 i 22 min.) oraz Pułka (57 min.).

Pozostałe wyniki: „silniejszy” — Podhale — Towimor 8:4, Naprzód — Polonia 3:6, Zagłębie — GKS Katowice 12:1, „stabsi” — Stocznio-wiec — Unia 2:6.

1. Polonia	19 33 105 — 39
2. Podhale	19 30 115 — 60
3. Zagłębie	19 27 103 — 55
4. Katowice	19 18 76 — 99
5. Towimor	19 18 79 — 87
6. Naprzód	19 17 85 — 83
7. Unia	19 16 65 — 82
8. CRACOVIA	19 15 80 — 98
9. Tychy	19 14 76 — 88
10. Stocznio-wieć	19 2 43 — 136

Zgodnie z tradycją

OD 1960 roku rozgrywane są corocznie zawody gimnastyczne junierek Krakowa i Berlina. W halę Wisły miał miejsce kolejny mecz młodych gimnastyczek. Wygrały reprezentantki stolicy NRD 110:109,50 pkt. w meczu pierwszych zespołów i 103,25:99,95 pkt w rywalizacji drugich drużyn. Indywidualnie zwyciężyła Michaela Werner z Berlina przed Krakowianką Magdaleną Szostkowską i swą klubową koleżanką — Ramoną Beisert. W meczu drugich zespołów indywidualnie najlepsza była Doreen Hellmund przed Anitą Schmidt — obie z Berlina i Dorotą Studnicką z naszej reprezentacji. (f)

Remis w Barcelonie

(Oglądane w RTL-V.) REMISEM 1:1 (0:1) zakończył się pierwszy mecz o piłkarski Superpuchar FC Barcelona — AC Milan, rozegrany wczoraj wieczorem na stadionie Nou Camp, w obecności 70 tys widzów.

Prowadzenie dla mediolańczyków uzyskał w 43 min. Marco Van Basten, z karnego, podyktowanego za faul na Masaro. Wy równał Guillermo Amor, w 68 min., po błędzie obrońców.

— Dobra taktycznie gra mistrza Włoch, kiepska skuteczność gospodarzy (Salinas, Roberto). Rewanż — 7 grudnia, w Mediolanie. (L-S)

LONDYN. Fiński kierowca Pentti Arikalla z angielskim pilotem Romanem McNamee na „mitsubishi galant” wygrał samochodowy „Rajd Brytyjski”.

PORTSMOUTH. Polscy bokserzy przegrali w meczu z Anglikami 0:12.

Telegraficznie

PARK CITY. Ole-Christan Furuseth z Norwegii został zwycięzcą slalomu-giganta, zaliczanego do punktacji narciarskiego Pucharu Świata.

RUDA ŚLĄSKA. Podczas międzynarodowego turnieju piłkarzy ręcznych zespół Hutnika poniósł porażkę z gospodarzem imprezy — Grunwaldem 41:33 i lifewską drużyną Aurida Panawezys 28:35.

„100 imprez dla wszystkich”

PODCZAS najbliższego weekendu krakowskie TKKF proponuje:

- * **SOBOTA:**
- * turniej tenisa stołowego — Nowa Huta, os. Stalowe 16 (DMH) — godz. 10.
- * instruktaż kultury fizycznej — os. Kazimierzowskie 29 — godz. 16.
- * turniej brydżowy par — ul. Spółdzielców 3 — godz. 17.
- * zdobywanie kart pływackich — ul. Krowoderska 8 (Pałac Młodzieży) — godz. 19.30.
- * mistrzostwa w rzutkach do tarczy — sala AM, ul. Dzierżyńskiego 44 — godz. 11.
- NIEDZIELA:**
- * Bieg po zdrowie — Park Jordana (pawilon OSiR) — godz. 8.00.

— Gdzie masz pistolet? — spytał Gubsteina. Gdy uzyskał odpowiedź, podszedł do niego z palcem na cynglu. Sięgnął za pojęmą marynarkę i wyjął colta z jego kieszeni kamizelki. Była to specjalna kieszeń i w pełni uzasadniana noszenie przez Gubsteina tej części garderoby. Zważył go przez moment w dłoniach, po czym przystąpił wyłot jego lufy do prawej skroni Gubsteina.

— Przykro mi — powiedział. Po czym nacisnął spust. Kula przebiła głowę na wylot. Opadła ona na zapisaną kartkę papieru. Terry przetarł kolbę trzymaną w ręku chusteczką i włożył ją w dłoń Gubsteina, dbając przy tym o to, by palec wskazujący oparł się na cynglu Pokiwał smutno głową i opuścił gabinet. Na zewnątrz nie było nikogo. Dopiero na parterze znalazł jednego ze swoich ludzi.

— Zdaje się, że pan Gubstein popełnił samobójstwo. W gabinecie na dziesiątym piętrze. Ale to już sprawa policji. Zawiadom ich, że odkryłem ciało. Ja nie mam czasu. — Po czym nie czekając na odpowiedź odwrócił się na pięcie i odszedł w kierunku wyjścia.

Pół godziny później jechał wraz z Tedem i Montym w stronę Providence furgonetką pożyczoną od Harringtona. Pojechali z dolarami leżał nietknięty. Nie odkryto jeszcze ciała McCready'ego. Terry powiedział kim jest i bez przeszkód podjechali furgonetką do pierwszych drzwi małego lasku. Nikt im nie towarzyszył. Załadowali worek do środka i przykryli kocem jaskrawą żółć pokrowca. Powrócili do marnych resztek śmigłowca. Terry wychylając się przez szybę powiedział:

— Tam leży martwy człowiek. Jest to trup McCready'ego. Dziwne, że nikt go do tej pory nie odkrył. Ruszajcie się związując i miejcie oczy otwarte. Gdzieś tu może leżeć forsę — mrugnął porozumiewawczo do Teda i puścił



spzęgło. Wjechali na szosę. W wozie leżało piętnaście milionów dolarów. Wraz ze spadochronem. Prowadzący śledztwo stanął przed wieloma problemami. Na przykład czyje są szczerki znajdujące się we wraku śmigłowca? Albo jak zginął McCready i co stało się z dolarami? Jeszcze więcej zamieszania wywoła śmierć Basleya i jego powiązania z terrorystami. Nie wspominając o samobójstwie Gubsteina. Terry westchnął ciężko. Odpowiedział na każde z tych pytań tylko on. Policja nigdy nie rozwiąże problemu dolarów. Zrodzą się różne domniemania. Włącznie z tymi, że utonęły one wraz z jachtem, albo spłonęły w katastrofie śmigłowca. A jeżeli znajdzie się wystarczająca ilość poszlak, że ich nie było ani w jednym ani w drugim miejscu, to Terry pomoże prowadzącemu śledztwo. Miał już gotową wersję. Na początku lotu helikopterem był nieprzytomny. Kiedy się ocknął, pilot był martwy, a McCready'ego nie było śmigłowcu. Uwolnić się z kajdanek i skończył za McCready'm, szepczając się z nim. McCready wyjął nóż, lecz w momencie lądowania nabił się na jego ostrze. A dolary? Terry nie o nich nie wie. Nie wie, czy były one w śmigłowcu, gdyż przez dłuższy czas pozabawiony był przytomności. Ocknął się akurat w ostatnim momencie, aby uratować własne życie. Nie widział wtedy pojemnika z dolarami.



Tadeusz Parpan — piłkarz którego księży stawiali za wzór



TADEUSZ PARPAN — Kawaler Krzyża Armii Krajowej, Srebrnego Krzyża Zasługi z Mieczami, Krzyża Partyzanckiego, Medalu Zwycięstwa i Wolności, posiadacz złotej odznaki „Za pracę społeczną dla miasta Krakowa”. Fot. Jacek Bednarczyk

nie ma takiego wydawnictwa poświęconego polskiej, czy też krakowskiej piłce nożnej, w którym nie byłoby wzmianki na temat TADEUSZA PARPANA. Czołowego zawodnika Cracovii w latach 1941—1950, 20-krotnego reprezentanta Polski, zasłużonego mistrza sportu, obchodzącego w tym miesiącu siedemdziesiąt urodziny. Bogata kariera Tadeusza została więc już szczegółowo opisana co nie znaczy jednak że w jego biografii nie można znaleźć „białych plam”. Nie bardzo wiadomo np. dlaczego nagle opuścił Cracovię, klub, który darzył szczególnym sentymentem, dlaczego tak szybko zakończył karierę. Postanowiłem skłonić Tadeusza Parpana do wyjaśnienia tej kwestii. Długo się wahał, czy jest sens wracać do tamtych lat, w końcu wyraził zgodę, zastrzegając, że pewne sprawy jedyńki przemilczy.

— Z Cracovii rozstał się Pan w 1950 roku czyli w wieku 31 lat. Nie był więc Pan już młodzieniaszkiem

— Ale też i nie emerytem. Wcale nie ustępowałem młodszemu kolegom byłem w niezłej formie i chciałem nadal grać.

— Cóż więc stało na przeszkodzie?

— Moje poglądy, a co za tym idzie zachowanie. Otóż byli wówczas ludzie, którym nie odpowiadało się, iż przed każdym meczem miałem zwyczaj przeżegnać się. Konsekwencją tego było to że pewnego dnia zjawili się u mnie w domu funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, perswadowując bym zrezygnował z tej praktyki. Argumentowali że skoro już jestem taki pobożny, to równie dobrze mogę się przeżegnać w szatni, bądź w przejściu pod trybuną, ale po co to czynić publicznie.

— I co Pan im odpowiedział?

— Wyjaśniłem krótko, że kiedy zaczynałem karierę jako 15-letni chłopak w Łagiewnicach i mecz obserwowała garstka widzów, to na początku zawsze kręciłem na dersi znak krzyża. Tak zostałem bowiem wychowany i nie mam się czego wstydzić. Jeśli komuś to przeszkadza, to może przestać grać.

— I ten incydent zadecydował o Pańskiej rezygnacji?

— Nie on jeden. Naraziłem się piłkarskim notabom jeszcze kilka razy. Podczas tournée krakowsko-śląskiego zespołu do Szkoły na taśmie filmowej uwieczniono moment, kiedy się żegnam, opatrząc komentarem iż „nie wszyscy Polacy są komunistami”. Pokazywano to w tamtych kinach w kronice filmowej. Ktoś widocznie doniósł, bo po powrocie do kraju miałem z tego powodu nieprzyjemności.

Inne zdarzenie wiązało się z wyjazdem do Szwecji. Dwóch opanów w skórzanych płaszczach polecilo mi wówczas przeproważyć dzień rewizje zawodników, sprawdzić czy nie szmuglują spirytusu. Kategoriecznie odmówiłem, cświadczaając że jestem kapitanem drużyny i nie będę rewidował kolegów to nie należy do moich obowiązków.

— Wieści o Pana „wyczynach” musiały dotrzeć do PZPN?

— Chyba dotarły, skoro trener Ryszard Konecny w meczu z Czechosłowacją chciał mnie posadzić na ławce rezerwowych. Widząc co się święci, spakowałem walizki i pojechałem do domu.

— W ten sposób przybywało Panu wrogów.

— Na szczęście przyjaciół było więcej. Cieszyłem się sympatią kibiców. Moją osobę podczas kazań przywoływali księża, dając wiernym za przykład wysokiego piłkarza, który nie wstydzi się wiary ma odważyć przyznać się do niej w miejscu publicznym.

— Schyłek Pana kariery przypadał na lata reorganizacji polskiej piłki nożnej. Jak Pan to odbierał?

— Nigdy się z tym nie pogodziłem. Przemianowanie Cracovii na Ognio rezygnacja z tradycyjnych biało-czerwonych barw również włożyły na moje odciski z klubu. Krew moje zalewała. Kiedy musiałem ubierać kanarkowe stroje: żółte koszulki, czarne spodnie i żółte getry. Pamiętam, jak w czasie pobytu we Francji, reprezentacja Polski grała tam pod firmą związków zawodowych, zostaliśmy zaproszeni do polskiej ambasady. W trakcie spotkania poprosiłem na bok ambasadora Jarzega Putramenta i nie owijając w bawełnę powiedziałem co sądzi o zmianach w polskim futbolu, idiotycznej zmianie nazewnictwa i barw. Przyznał mi rację i obiecał interwencję w Sejmie.

— I interweniował?

— Nie wiem. Powrotem do dawnej nazwy klubu, biało-czerwonych barw doczekałem dopiero w ołdboyach

— Lata spędzone w Cracovii były więc dalekie od idylli. Jak Pan to ocenia teraz?

— Cały czas Kocham Cracovię miłością niezmienną i nie żałuję lat, które jej poświęciłem. Dąży mi wielką satysfakcję, pozwolił mi zwiedzić praktycznie całą Europę, poznać wielu ciekawych ludzi. Może wcześniej został zrzucony? Może w ogóle nie było go w śmigłowcu? Słyszał tylko wcześniej o jachcie i o Basleyu. Ledwo przetrzył wybuch na jachcie i miał tylko tyle szczęścia, że zdążył poduchać rozmowę o zlocie i o projektowanym sposobie jego transportu do Europy. Dzięki temu jego przyjaciele odzyskali przynajmniej połowę okupu. Należy im się zatem jedyna czwarta nagrody. Jedna czwarta wartości złota, oczywiście. Szczegóły ustalił długie i gruntowne śledztwo. Terry uśmiechnął się na myśl, że nie on go będzie prowadził.

Jadąc ku zbliżającym się wieżowcom Nowego Jorku Terry układał w myślach szczegółową wersję, własną wersję, przebiegu wypadków. Mógł zastawiać je dowolnie, gdyż nie było nikogo, kto mógłby im zaprzeczyć. Gdy miał to już za sobą, ułożył w myślach tekst o rezygnacji z pracy w policji. Zamierzał poświęcić się wychowaniu córki. Z dala od Nowego Jorku. Nie musiał martwić się o pieniądze. Dysponował piętnastoma milionami dolarów w gotówce. Nie odczuwał najmniejszych skrupułów z powodu ich przywłaszczenia. Traktował je jako rekompensatę ze strony Gubsteina za poniesione krzywdy moralne. Zalał więc to zgodnie z przepisami prawa, lecz poza nim. Dość miał już bowiem ulizanych, nienagannie ubranych ludzi interesu i ich adwokatów.

Westchnął z prawdziwą ulgą i połączył się ze swoim apartamentem. Gdy zgłosiła się Christie, jego dwaj przyjaciele po raz pierwszy w życiu usłyszeli płynące z jego usta słowa skargi:

— Kochanie, Jestem taki skonany. Mam już dość. Jadę do domu. Czy zaczekasz na mnie z lunchem?

KONIEC

kobietę, można wziąć narzeczoną lub żonę na stadion, wybrać się tam z dzieckiem? Sport śledze za pośrednictwem gazet, telewizji. Utrzymuje regularne kontakty z Mieczysławem Graczem, Henrykiem Bobulą, którzy informują mnie o tym co dzieje się w Cracovii, jak poszło piłkarzom.

— A czy w klubie interesują się Pańskim losem?

— Zamiast odpowiedzi, oodwem pewną historię. W 1978 roku w szpitalu na raka umierał bramkarz Cracovii Henryk Rybicki. Przez cały czas byłem blisko niego wozłem samochodem na naświetlania, taszczyłem na plecach. Nie odwiedził go żaden z działaczy, co gorzej, nikt z dawnych kolegów. Straszna jest ta ludzka obojętność. Nie potrafię tego zrozumieć.

— Po zakończeniu kariery, zdobył Pan tytuł inżyniera maszyn i urządzeń technicznych, przez 20 lat z dużym powodzeniem pracował w Politechnice Krakowskiej. Prowadził eksportowe budowy w Libii i NRD, później sklep z częściami samochodowymi. Co Pan obecnie porabia?

— Jestem emerytem, ale zajmuję się doradztwem w spółce, występuję w sądzie jako biegły. Te obowiązki absorbują mnie na tyle, że czuję się nadal potrzebny. Zmuszają też do ciągłego samokształcenia. Dużo w związku z tym czytam, studiuję fachową literaturę, nie gardząc przy tym książkami leższego kalibru. Często sięgam do „Iliady” która niezmiennie mnie fascynuje. Mimo iż skończyłem 70 lat, duchem czuję się młody. Na zdrowie nie narzekam, dotyka mi jedynie noga (zwyrodnienie kolana), musi być korzystać z laski. Nie zdradzę chyba tajemnicy, jeśli powiem że noszę się z zamiarem napisania pamiętników.

Dziękuję za rozmowę. PIOTR PŁATEK

Weekend na sportowo

Na lwowską nutę

PIŁKARSKI mecz Kraków — Lwów, Czekaliśmy nań równo 51 lat! Historyczne wznowienie kontaktów, możliwe dzięki przemianom politycznym w obu krajach, nastąpi w niedzielne południe na stadionie Cracovii. Kibice zwłaszcza starsi z pewnością nie przegapią tego faktu. Ktoż bowiem nie lubi posłuchać wpadających w ucho lwowskich melodii i piosenek, które będą dodatkową atrakcją spotkania. Trzymając się futbolowego wątku, warto także polecić sobotni już ostatni przed zimową przerwą mecz Wisły z Zagłębiem Lubin. Kto nie lubi piłki nożnej może się wybrać na siatkówkę. Pokażną dawkę tej gry otrzymamy za sprawą wiślaczek i hutników.

- PIŁKA NOŻNA**
- Podczas nadchodzącego weekendu pojeźdźmy się z futbolem, jako ostatnia finiszuje I liga. Wisła po sensacyjnej, biorąc pod uwagę ich rozmiary zwycięstwach nad Ruchem i Legią, w sobotnie popołudnie mierzy się z wiceliderem tabeli Zagłębiem Lublin. I kto wie czy nie pokusi się o sprawdzenie kolejnej niespodzianki. W naszej ekstraklasie wszystko przecież może się zdarzyć.
- Grają ponadto: Katowice — Widzew, Górnik Zabrze — Motor, Stal Mielec — Ruch, Lech — Legia, Jagiellonia — Olimpia, Śląsk — Zagłębie Sosnowiec i ŁKS — Zawisza.
- STADION WISŁY** — sobota — godz. 15 — Wisła — Zagłębie Lubin — I liga.
- STADION CRACOVII** — niedziela — godz. 12 — Kraków — Lwów — zawody towarzyskie.

SIATKÓWKA

Ten kto układał terminarz w rozgrywkach I ligi siatkówki, powinien jak najszybciej zmienić zajęcia i z daleka omijać Kraków, w obawie przed zemstą kibiców, z których po raz kolejny srodze sobie zakpiono, kompletnie nie licząc się z ich interesem. Nie dość bowiem, że w tym samym terminie w Krakowie zderzono mecze Wisły i Hutnika, to na dodatek oba zespoły grać będą praktycznie o tych samych porach.

Wiślaczki będą podejmować AZS Warszawa, i Piłomień Sosnowiec. Ciężka przeprawa czeka je szczególnie w tym drugim spotkaniu. Hutnicy zaciętego oporu spodziewają się ze strony AZS Częstochowa. Z wrocławską Gwardią powinno im pójść już dużo łatwiej.

Pozostałe mecze w I lidze kobiet: Kolejarz i Stal Bielsko ze Startem i ŁKS-em, Czarni i Budowlani z Gedanią i Spójnią, Stal Mielec z Piłomiem i AZS-em Warszawa, w I lidze mężczyzn: Jaszczybie i Piłomień ze Stalą Stocznia i AZS-em Olsztyn, Legia i Czarni z Górnikami i Baildonem, Resovia z AZS-em Częstochowa i Gwardią.

HALA WISŁY — sobota — godz. 17 — Wisła — AZS Warszawa — niedziela — godz. 12 — Wisła — Piłomień Sosnowiec — I liga kobiet.

HALA HUTNIKA — sobota — godz. 18 — Hutnik — Gwardia Wrocław — niedziela — godz. 12 — Hutnik — AZS Częstochowa — I liga mężczyzn.

KOSZYKÓWKA

Dla sympatyków basketu mamy tym razem bardzo skromną ofertę, sprowadzającą się do dwóch spotkań II ligi w żeńskim wydaniu. Akademički zmierzają się z Unią Wałbrzych, a Korona będzie podejmować niedawno jeszcze I-ligowy ŁKS.

Koszykarki Hutnika jadą do Gorlic na mecz z Glinikiem, ich klubową koleżkę spotkanie z Pogonią Prudnik przełożyli. „Smoki” odwiedzą Przemyski, gdzie zmierzają z Polonią, a AZS z Unią w Tarnowie.

Na wyjazdach grać będą także wiślaczki, które wystąpią w Poznaniu i Gdańsku przeciwko Olimpij i Spójni. Rywalki zajmują w tabeli dalsze pozycje, ale na swoim parkiecie będą bardzo trudne do ogrania.

Oto program innych spotkań ekstraklasy: Czarni i Stilon z Włókniarzem i Lechem, Śląsk i Stal z Polonią i Startem, Olimpia i Spójnia z ROW-em.

HALA AWF — sobota — godz. 16.30 — AZS — Unia Wałbrzych — II liga kobiet.

HALA KORONY — sobota — godz. 17 — Korona — ŁKS — II liga kobiet.

HOKEJ

Przed tygodniem hokeiści Cracovii rozgromili Stocznio-wię 11—2. Kibice krakowian nie mieli by nic przeciwko powtórce tego rezultatu w jutrzejszym spotkaniu obu zespołów, na co się zresztą zanosi.

Oto zestaw pozostałych gier: grupa „słabszych” Unia — Tychy, grupa „silniejszych” Katowice — Naprzód, Towimor — Zagłębie, Polonia — Podhale.

ŁÓDOWISKO „KRAKOWIANKI” — sobota — godz. 17 — Cracovia — Stocznio-wieć Gdańsk — I liga.